



Życie

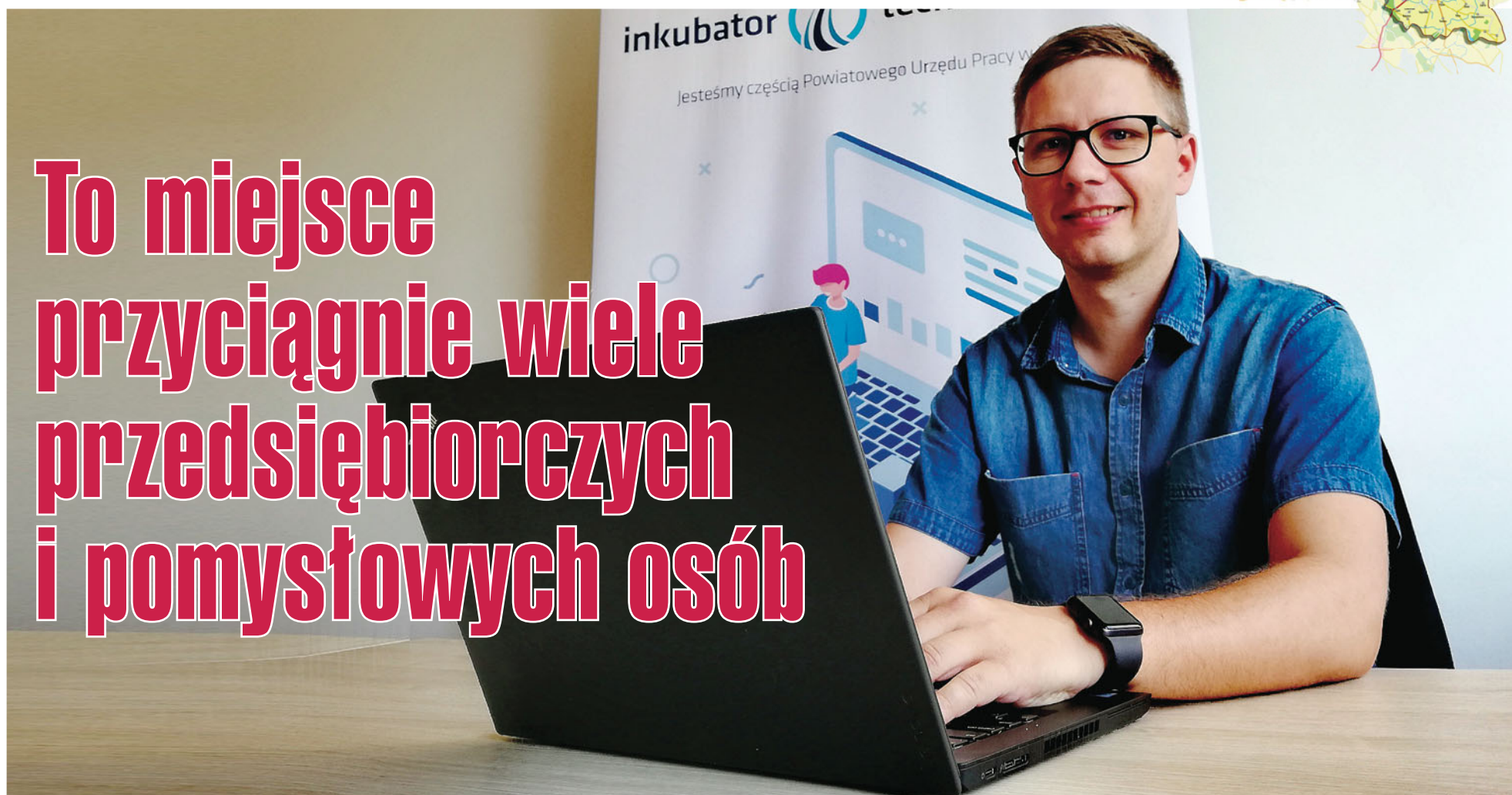
POWIATU ŁĄWSKIEGO

28 czerwca 2019 roku

gazeta bezpłatna



To miejsce przyciągnie wiele przedsiębiorczych i pomysłowych osób



„Szukaliśmy miejsca, w którym moglibyśmy rozwinąć skrzydła” – mówi Andrzej Żmudziński, właściciel Deseco Software House i pierwszy lokator Inkubatora Technologicznego w Łławie, który powstał z inicjatywy samorządu Powiatu Łławskiego. Jego firma zajmuje się wytwarzaniem innowacyjnego oprogramowania dla przemysłu. **Str. 4**

EDUKACJA

Poznaliśmy laureatów w dziedzinie sportu i kultury

Nagrody Zarządu Powiatu Łławskiego przyznawane są od 2002 roku i mają na celu przede wszystkim uhonorowanie i wsparcie osób, instytucji, organizacji pozarządowych i klubów sportowych, które w sposób szczególny przyczyniają się do rozwoju kultury i sportu w powiecie łławskim.



• str. 2 ROZMOWA MIESIĄCA

Bo ja zwykłym chłopakiem z Zalewa jestem...

Rozmowa Miesiąca z Mariuszem Kupczyńskim, radnym powiatowym, strażakiem-ochotnikiem, strażnikiem granicznym i instruktorem snowboardu.



• str. 12-13 HISTORIA

Wspomnienia obozowe łławianki Ireny Masicy

28 kwietnia 2019 r. zmarła łławianka Irena Masica. Od lat aktywnie uczestniczyła w życiu miasta i powiatu. Była wieloletnim sekretarzem Oddziału Związku Inwalidów Wojennych RP w Łławie. Nie wszyscy z pewnością wiedzą, jak trudne miała dzieciństwo.



• str. 21

Poznaliśmy laureatów w dziedzinie sportu

Nagrody Zarządu Powiatu Iławskiego przyznawane są od 2002 roku i mają na celu przede wszystkim uhonorowanie i wsparcie artystów, twórców kultury, animatorów życia kulturalnego, sportowców i trenerów sportowych, oraz instytucji, organizacji pozarządowych i klubów sportowych, które w sposób szczególnie przyczyniają się do rozwoju kultury i sportu na terenie Powiatu Iławskiego.

Wręczenie tego- rocznych wyróżnień w dziedzinie kultury i sportu odbyło się w poniedziałek (17 czerwca) w Zespole Szkół im. Stefana Żeromskiego w Iławie. Oprócz nagrodzonych oraz gospodarza wydarzenia Bartosza Bielawskiego Starosty Powiatu Iławskiego, obecny był również Krzysztof Harmaciński Wójt Gminy Iława, przedstawiciele Starostwa Powiatowego w Iławie i inni. W imieniu Zarządu Powiatu Iławskiego nagrody wręczał Starosta Powiatu Iławskiego. Uroczystość



Zawodnicy oraz trenerzy klubu „Piechotka Team” przygotowali podziękowanie dla Starosty Powiatu Iławskiego za zauważenie i docenianie trudu i osiągnięć sportowych klubu w 2018 roku

uświetnili swoimi występami uczniowie Zespołu Szkół im. Stefana Żeromskiego w Iławie. Wyjątkowo miłym akcentem było wręczenie na ręce Starosty Powiatu Iławskiego medalu, jaki zdobył Oskar Ciepluch, zawodnik klubu Piechotka Team na Mistrzostwach Świata we Włoszech oraz podziękowanie za zauważenie i docenianie trudu i osiągnięć sportowych klubu w 2018

roku. Podziękowanie wręczyli nagrodzeni zawodnicy oraz trenerzy klubu Jarosława Piechotka oraz Michał Gawliński.

Zarząd Powiatu Iławskiego na podstawie uchwały Rady Powiatu Iławskiego z 2018 roku przyznał następujące nagrody:

1) zawodnikom za prezentowany przez nich poziom i wysokie wyniki sportowe w wysokości 500 zł,

2) trenerom, których zawodnicy osiągnęli wysokie wyniki sportowe w wysokości 800 zł.

Nagrodzeni w dziedzinie kultury fizycznej:

• MIĘDZYAKŁADOWY LUDOWY KLUB SPORTOWY „SOKÓŁ” WLUBAWIE.

Nagrodę otrzymali zawodnicy: MICHAŁ ZAWADZKI, NIKODEM ZAWADZKI, IGOR EWERTOWSKI oraz



trener ROBERT EWERTOWSKI.

• CENTRUM SPORTÓW WALKI „CHAMPION” LUBAWA.

Nagrodę otrzymali zawodnicy: JULIA KAMIŃSKA I JAKUB LEIWA oraz trener RAFAŁ MAZUROWSKI.

• IŁAWSKI KLUB SPORTU, KULTURY FIZYCZNEJ I TURYSTYKI NIEWIDOMYCH I SŁABOWIDZĄCYCH „MORENA”.

Nagrodę otrzymały panie KLAUDIA ŻEŁAZOWSKA i REGINA SZCZUPIORSKA oraz trener ARKADIUSZ SZEWCZYK.

• KLUB SPORTOWY „PIECHOTKA TEAM”.

Nagrodę otrzymali zawodnicy: OSKAR CIEPLUCH i DAWID CIEPLUCH oraz trener MICHAŁ GAWLIŃSKI.

• Uczeń GRZEGORZ FIGURSKI oraz TOMASZ

Dzień Szkoły z Erasmus +

W ramach projektu Erasmus+ Food for thought - European chances and challenges, który jest realizowany w Zespole Szkół w Lubawie od 1.09.2017 do 31.08.2019 roku, szkoła brała udział w różnych przedsięwzięciach i wymianach ze szkołami partnerskimi: Gesamtschule Horst z Gelsenkirchen w Niemczech oraz z Střední škola sociální péč a služeb w Zábřeh. Wszystkie działania w ramach projektu miały na celu zachęcenie młodzieży do aktywnego stylu życia, dbałości o zdrowie i zdrowe nawyki żywieniowe, ale także promowanie filozofii zero waste, a w efekcie do wychowania aktywnego i świadomego obywatela Unii Europejskiej, który posługuje się nowoczesnymi technologiami, ale dba również o ekologię i jakość swojego życia.

Było już wiele działań w ciągu tych niespełna 2 lat, a na podsumowanie prac projektu zorganizowano Dzień Szkoły z Erasmus +.

Ten wyjątkowy dzień rozpoczął się od spotkania uczniów z wychowawcami i przypomnieniu zasad bezpieczeństwa podczas uprawiania różnego rodzaju aktywności fizycznej. Następnie wszyscy uczniowie wraz z nauczycielami utworzyli na boisku szkolnym barwny napis ERASMUS+, który z pomocą drona został sfotografowany przez pana Rafała Marszelewskiego. Po wykonaniu okolicznościowego zdjęcia uczniowie wraz z opiekunami podzielili się na grupy zgodnie z wcześniej zadeklarowanymi sprawnościami, które planowali tego dnia rozwijać. Swoją tężyźnię fizyczną lub wiedzę

sprawdzić można było na wiele sposobów:

Zwolennicy dwóch kółek wzięli udział w rajdzie rowerowym na Dylewską Górę. Wzdłuż przepięknych, aczkolwiek wymagających sprawności fizycznej dróg polnych gminy Lubawa można było podziwiać widoki tudzież integrować się z innymi uczestnikami rajdu. W Napromku podczas przerwy na posiłek regeneracyjny zregenerowano siły, by następnie ruszyć w drogę powrotną. Osoby, które nie czuły się na siłach, by wziąć udział w wypadzie na Dylewską Górę, miały do wyboru dwie inne, równie malownicze trasy rowerowe wokół naszego miasta na odcinku 10, bądź 15 kilometrów. Zwolennicy biegania mogli natomiast wziąć udział w 1/10 maratonu na odcinku ok. 4200 km i odbyć

swoisty Bieg po zdrowie. Dużym powodzeniem cieszył się również wyjazd na basen do Iławy, gdzie pod okiem opiekunów i ratowników można było doskonalić umiejętności pływania, zaś osoby „twardo stąpające po ziemi” wyruszyły na energiczny spacer do Lip. Na miejscu, w cieniu drzew, wykonując wyczerpujące pod okiem pani Reginy Bartkowskiej, można było się zrelaksować i zintegrować z miłośnikami tej formy aktywności fizycznej.

Przed wyjściem (lub po powrocie, jeśli były jeszcze siły) uczniowie wzięli udział w Tabacie, czyli interwałowym treningu metabolicznym, który w równomierny sposób angażuje mięśnie naszego ciała. Trening na sali gimnastycznej prowadziła pani Natalia Boczek z CSW Champion Lubawa. Na terenie szkoły



Opiekunki projektu Erasmus+ Food for thought - European chances and challenges

odbywało się też wiele szkoleń i warsztatów. Instruktor ratownictwa i ratownik medyczny, pan Paweł Niedźwiecki, przeprowadził warsztaty z pierwszej pomocy przedmedycznej, a psycholog Marcin Milkowski, zajmujący się terapią uzależnień i współuzależnień, poprowadził warsz-

taty profilaktyczne, podczas których rozmawiał z młodzieżą na temat zgubnego wpływu napojów energetyzujących na organizm człowieka. Dietetyk, pani Ewa Michałowska z „Pracowni Zdrowego Odżywiania” poprowadziła warsztaty na temat diety przyjaźnej naszemu mózgowi, czyli

i kultury



KAMIŃSKI, nauczyciel z Zespołu Placówek Szkolno – Wychowawczych w Iławie.

• LEKKOATLETYCZNY KLUB SPORTOWY „LUBAWA”, nagrodę otrzymał LESZEK KOŁODZIEJSKI, trener klubu.

• ZESPÓŁ SZKÓŁ W LUBAWIE; nagrody otrzymali: JULIA KOCAJA, DARIA ZAWADZKA, MAGDALENA JARZĄBEK, SZYMON ZAWADZKI, MATEUSZ ŚLIWIŃSKI oraz p. KRZYSZTOF ŚMIGIELSKI

działacz Zarządu Rejonowego LOK Iława, opiekun Koła Strzeleckiego przy Zespole Szkół w Lubawie oraz instruktor sportu strzelectwo sportowe.

• ZESPÓŁ SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH IM. S. ŻEROMSKIEGO W IŁAWIE; nagrody otrzymali: SZYMON DZIK, PATRYK JAKUBCZYK, MAŁGORZATA BĄCZEK, SANDRA CYGLICKA, JANUSZ CIARCZYŃSKI, MACIEJ

PALIŃSKI, JAKUB PIOTROWSKI, DOMINIKA SYGUŁA, JULIA OLSZLEGIER, NATALIA BULIK, SZYMON LEWICKI, JAKUB BOGUSIEWICZ, MICHAŁ ŁYZIŃSKI.

Na podstawie uchwały podjętej przez Radę Powiatu Iławskiego w 2018 roku Zarząd Powiatu Iławskiego przyznał z budżetu powiatu nagrody za twórczość artystyczną oraz upowszechnianie i ochronę kultury.

Nagrody w dziedzinie kultury wręczono:

• Uczniom Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. S. Żeromskiego w Iławie CYPRIANOWI GRABOWSKIEMU, MICHAŁOWI WRÓBLEWSKIEMU, DARIU DĄBKOWSKIEJ w wysokości 700 zł.

• Nagrody w wysokości 2000 zł przyznano: ALEKSANDRZE ZIMNICKIEJ, ZESPOŁOWI LUDOWEMU „GOSPOSIE” oraz ZESPOŁOWI WOKALNO – INSTRUMENTALNEMU „CANTICORUM”.

jak odpowiednim sposobem odżywiania wspomóc proces uczenia się. Pani Monika Chylińska, doradca zawodowy i zarazem dietetyk szkolny, poprowadziła warsztaty dietetyczne „Zdrowa cera, czyli jak wspomóc się dietą przy nękających nastolatków problemach z cerą”. Można było też porozmawiać z Pedagogiem Szkolnym, panią Beatą Pańczak, która na warsztatach profilaktycznych mówiła o zagrożeniach wakacyjnych, gdy beztraska uderza do głowy. Można też było spełnić się artystycznie poprzez udział w warsztatach plastycznych, podczas których uczniowie wykonali plakaty promujące zdrowy tryb życia. W jednej z sal odbywały się też projekcje filmów o zdrowiu. Grupa uczniów z klasy 2G prowadziła kącik regeneracyjny zaopatrzonego w wodę mine-

ralną oraz dietetyczne ciasto z lokalnej cukierni pana Grzegorza Niesiołbédzkiego.

Impreza trwała od 8.00 do 13.00 i mimo upału frekwencja uczniów była bardzo wysoka, a atmosfera mimo zmęczenia – wspaniała. Nad bezpieczeństwem wszystkich uczestników czuwali nauczyciele naszej szkoły, którzy w zdecydowanej większości także czynnie brali udział w aktywnościach sportowych. Każda grupa zaopatrzona była w doposażone apteczki samochodowe, które zostały dokupione specjalnie na ten dzień z uwagi na dużą liczbę uczestników i wyjątkowe warunki pogodowe. Na szczęście nie trzeba było z nich prawie wcale korzystać.

Było to prawdziwie sportowe Święto Szkoły. Ten dzień zmotywował do wysiłku fizycznego wszystkich – nawet

tych, którzy na co dzień stonią od wszelkiej aktywności sportowej. Projekt wpisał się też doskonale w Program profilaktyczny i wychowawczy szkoły. Mamy nadzieję, że w ten sposób mogliśmy po raz kolejny wpłynąć na nowe pokolenie, promując w ten sposób nie tylko zdrowy styl życia, ale też aktywność społeczną i obywatelską.

Pomysłodawcą imprezy była koordynatorka projektu Erasmus+, pani Kinga Zedlewska-Lontkowska oraz nauczyciele języków obcych Zespołu Szkół w Lubawie, którzy dziękują wszystkim zaangażowanym osobom, które sprawiły, że była to niezapomniana, a przede wszystkim bezpieczna zabawa integrująca całą społeczność szkolną i lokalną. Mamy nadzieję, że na stałe wpisze się w harmonogram imprez.

Chcesz mieć wpływ na kierunki rozwoju naszego regionu? Weź udział w konsultacjach społecznych 2 lipca



12 czerwca odbyła się konferencja inauguracyjna w Olsztynie

Powiat Iławski jest organizatorem ważnych konsultacji społecznych dotyczących rozwoju społeczno-gospodarczego naszego regionu, w perspektywie do 2030 r. Odbędą się one we wtorek 2 lipca w Starostwie Powiatowym w Iławie. W imieniu Starosty zapraszamy na nie przedstawicieli samorządów, instytucji publicznych, środowisk naukowych, organizacji pozarządowych i przedsiębiorców oraz wszystkie osoby, które zainteresowane są tematem rozwoju regionu w najbliższych latach.

Zarząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego prowadzi prace nad dokumentem pn. „Warmińsko-Mazurskie 2030. Strategia rozwoju społeczno-gospodarczego”. Jest to aktualizacja istniejącego już dokumentu. Powstaje ona z zaangażowaniem m.in. administracji, środowisk naukowych i biznesowych. Będzie to już trzecia w historii funkcjonowania samorządowego województwa, aktualizacja określonych w lipcu 2000 r. kierunków rozwoju woje-

wództwa warmińsko-mazurskiego. Zarządowi zależy na tym, by jak najwięcej osób i instytucji mogło uczestniczyć w jego uaktualnianiu. Stąd inicjatywa zorganizowania szerokich konsultacji społecznych w tym zakresie. Ich początek nastąpił 12 czerwca, kiedy to odbyła się konferencja inauguracyjna w Olsztynie. Była początkiem konsultacji społecznych. Kolejne spotkania zostały zaplanowane w tych powiatach, które zadeklarowały chęć współpracy. Jednym z nich jest Powiat Iławski.

12 czerwca 2019 r. w Olsztynie odbyło się spotkanie inaugurujące konsultacje społeczne projektu strategii rozwoju województwa: Warmińsko-Mazurskie 2030. Strategia rozwoju społeczno-gospodarczego. W spotkaniu udział wzięli m.in. parlamentarzyści, radni sejmiku województwa, członkowie zarządu województwa, samorządowcy, przedstawiciele organizacji pozarządowych, jak również środowisk naukowych i biznesu z obszaru po-

wiatu olsztyńskiego. Przedmiotem dyskusji podczas konferencji były kompetencje przyszłości, inteligentna produktywność, kreatywne aktywności, a wszystko oparte na mocnych fundamentach, czyli optymalnej infrastrukturze rozwoju, silnym kapitale społecznym i przyjaznym środowisku przyrodniczym – czyli propozycja nowego układu celów strategicznych i operacyjnych rozwoju województwa w perspektywie 2030 roku.

Teraz przyszedł czas na konsultacje społeczne w pozostałych powiatach województwa warmińsko-mazurskiego. W Powiecie Iławskim nastąpi to 2 lipca 2019 r. Na konsultacje społeczne zapraszamy do Sali nr 20, Starostwa Powiatowego w Iławie (ul. Andersa 2A). Serdecznie zapraszamy w imieniu Starosty Powiatu Iławskiego, Bartosza Bielawskiego przedstawicieli samorządów, środowisk naukowych, organizacji pozarządowych i przedsiębiorców na te konsultacje.

www.powiat-ilawski.pl

GAZETA IŁAWSKA
tel. 89 648 77 36

REDAKTOR WYDANIA
Mateusz Partyga

REDAKCJA
ul. Jana III Sobieskiego 1/1/k,
14-200 Iława tel. 89 648 77 36;
www.ilawa.wm.pl;
e-mail: ilawa@gazetaolsztynska.pl

ROZMOWA Z ANDRZEJEM ŻMUDZIŃSKIM, PIERWSZYM LOKATOREM INKUBATORA TECHNOLOGICZNEGO W IŁAWIE

To miejsce przyciągnie wiele przedsiębiorczych i pomysłowych osób

„Szukaliśmy miejsca, w którym moglibyśmy rozwinąć skrzydła” – mówi Andrzej Żmudziński, właściciel Deseco Software House i pierwszy lokator Inkubatora Technologicznego w Iławie, który powstał z inicjatywy samorządu powiatu iławskiego. Jego firma zajmuje się wytwarzaniem innowacyjnego oprogramowania dla przemysłu. W czasie pobytu w inkubatorze chce wprowadzić na rynek swoją własną aplikację dla firm promujących pracę zdalną. Powstanie inkubatora komentuje krótko: „To może być początek czegoś większego, czegoś, co może dać regionowi poważne efekty za kilka lat, na przykład w postaci dużego inwestora”.

Pana firma jako pierwsza ubiegała się o miejsce w Inkubatorze Technologicznym. Co zachęciło Pana do udziału w naborze?

– W Polsce nie brakuje młodych i przedsiębiorczych osób. Aby jednak mogli się oni rozwijać, potrzebne jest sprzyjające otoczenie. Do tej pory w Iławie i okolicach takiego otoczenia brakowało, dlatego wiele osób stąd wyjechało, aby szukać dla siebie miejsca w większych miastach. Stworzenie inkubatora coś w tej kwestii zmieniło. Pojawił się obiekt przyjazny dla młodych firm z innowacyjnymi pomysłami. To może być początek czegoś większego, czegoś, czego może dziś jeszcze nie doceniamy, a co może dać poważne efekty za kilka lat, na przykład w postaci dużego inwestora. Ja sam zdecydowałem się na udział w naborze, bo byłem na etapie podjęcia strategicznej decyzji odnośnie rozwoju mojej firmy. Szukaliśmy miejsca, w którym moglibyśmy rozwinąć skrzydła. Dlatego, gdy tylko usłyszałem o na-



Andrzej Żmudziński w swoim biurze w Inkubatorze Technologicznym w Iławie. Razem z nim w Deseco Software House pracuje jeszcze dwóch programistów

borze do inkubatora, postanowiłem wziąć w nim udział. I cieszę się, że na najbliższe dwa lata znalazłem tu swoje miejsce.

Jakie korzyści takiemu przedsiębiorcy jak Pan daje obecność w Inkubatorze Technologicznym? I co w czasie Pana dwuletniego pobytu w inkubatorze zamierza Pan zrealizować?

– Korzyści jest wiele. Młode firmy, zatrudniające przy tym kilka osób, często nie mogą sobie pozwolić na wynajem komfortowych biur do pracy. To zbyt duże obciążenie finansowe. Wiele firm, nawet takich, które realizują bardzo dobre projekty, po prostu bankrutuje w fazie rozruchu czy nawet już w fazie rozwojowej. Po-

wstanie inkubatora i wynajem biur młodym firmom po niższych stawkach rozwiązuje zatem jeden z najistotniejszych problemów, z którym zmagają się młodzi przedsiębiorcy. Zaoszczędzone w ten sposób środki można przeznaczyć na rozwój czy zatrudnienie dodatkowych pracowników. Łatwiej jest się wtedy odnaleźć na rynku, łatwiej jest konkurować z dużymi graczami. Są też korzyści, które trudno wycenić. Jedną z nich to funkcjonowanie w większej grupie młodych przedsiębiorców. W inkubatorze są różne firmy i doświadczenie pokazuje, że z takiego funkcjonowania w jednym miejscu może narodzić się coś ciekawego.

Najwięksi gracze na świecie pojawili się właśnie z takiego efektu synergii.

Czas, który my spędzimy w inkubatorze, a będziemy tu dwa lata, chcemy przeznaczyć na wprowadzenie na rynek swojego własnego produktu skierowanego do firm promujących pracę zdalną. Pozwoli on na sprawną komunikację, bardzo istotną w pracy asynchronicznej i rejestrowanie postępu prac poszczególnych użytkowników. W tej chwili na rynku bardzo takiego narzędzia brakuje.

Czym zajmuje się Pana firma? I kim jest wasz klient?

– Moja firma zajmuje się wytwarzaniem innowacyjnego oprogramowania dla przemysłu. Skupiamy się na

produktach, które pozwalają na usprawnienie procesów zarządzania i interakcji pomiędzy użytkownikami. Nasz klient jest wszędzie tam, gdzie potrzebne jest innowacyjne oprogramowanie. Nasze kompetencje i doświadczenie pozwalają nam wykonywać dużo pracy na rzecz firm amerykańskich. Ale, co ciekawe, już kilka dni po naszym wejściu do inkubatora pojawił się lokalny klient, który potrzebuje dedykowanego oprogramowania na potrzeby swojej działalności.

Ile osób zatrudnionych jest obecnie w Pańskiej firmie?

– W firmie pracują na stałe trzy osoby, jednak korzystamy też ze wsparcia tzw. freelancerów. To głównie młodzi ludzie, z różnych części Polski. Od września będziemy chcieli, wspólnie z inkubatorem, rozpocząć organizację tzw. meetup'ów, czyli zajęć z programowania dla utalentowanych uczniów ze szkół ponadpodstawowych z terenu powiatu. Być może znajdziemy tu osoby, których potencjał moglibyśmy wykorzystać przy naszych realizacjach.

Czy Pana zdaniem Inkubator Technologiczny to dobra inicjatywa? Wysokie technologie to dobra droga dla obszaru, który do tej pory kojarzył się przede wszystkim z przemysłem drzewnym, rolnictwem i turystyką?

– W mojej ocenie stworzenie inkubatora to bardzo dobra inicjatywa. Iława ma doskonałe położenie. Blisko stąd do Gdańska, Warszawy, Torunia i Olsztyna. W czasie, gdy rośnie popularność pracy zdalnej, nie trzeba będzie wyjeżdżać do większych miast, by pracować. Wystarczy biurko, dostęp

do Internetu. Inkubator to zapewnia, a tego wcześniej tutaj nie było. Nagle może się okazać, że Iława daje to, czego ludzie szukali w większych miastach.

Dlatego inkubator może sprawić, że wiele młodych osób, a tym bardziej wiele młodych firm pozostanie w Iławie. To miejsce będzie mogło w przyszłości przyciągnąć wiele przedsiębiorczych i pomysłowych osób. Ale ono buduje też klimat. Proszę sobie wyobrazić inwestora, który chce zbudować fabrykę ze zautomatyzowaną linią produkcyjną. Ma do wyboru dwie równie atrakcyjne działki. Ale w jednym mieście jest inkubator technologiczny, a w drugim go nie ma. Które miasto wybierze? Oczywiście to, w którym jest inkubator, bo on gwarantuje mu dostęp do innowacyjnych firm, do innowacyjnych pomysłów, do młodych utalentowanych ludzi. Dziś to ogromnie się liczy.

Dziś nikt nie ucieknie przed wysokimi technologiami. Pytanie, jak wykorzystają to miasta i regiony. Jesteśmy krok za tymi, którzy stworzyli inkubatory już dawno, ale wciąż krok przed tymi, którzy jeszcze się na to nie zdecydowali. To daje nam nad nimi przewagę.

www.inkubator.ilawa.pl

W wyniku pierwszego naboru do Inkubatora Technologicznego w Iławie weszły cztery młode firmy z obszaru wysokich technologii i inteligentnych specjalizacji regionu: Deseco Software House, AP Studio, Future Media i Sailing Event. Oferta inkubatora, który jest częścią Powiatowego Urzędu Pracy w Iławie, dostępna jest na stronie internetowej www.inkubator.ilawa.pl.



Przewodnicząca Sejmiku Województwa Lubuskiego Bernadeta Hordejuk

Bezpieczeństwo regionu to zagrożenie, które leży na sercu wszystkim radnym sejmiku województwa lubuskiego-mazurskiego. Na ostatniej sesji jeden z tematów dotyczył stanu bezpieczeństwa publicznego w województwie lubusko-mazurskim w roku 2018. Wskazano również kierunki działań w tym zakresie w roku bieżącym, 2019.

Policja to służba, która działa efektywniej, kiedy współdziała ze społeczeństwem i w tym zakresie następuje wyraźny rozwój. Mowa m.in. o debatach społecznych, które pozwalają poznać potrzeby społeczności lokalnych.

PRZEWODNICZĄCA SEJMIKU BERNADETA HORDEJUK W ŻYCIU POWIATU IŁAWSKIEGO Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa coraz popularniejsza wśród mieszkańców Warmii i Mazur

Wszystko po to, by eliminować zagrożenia, patologie społeczne i cyberzagrożenia.

Cyberprzestępczość, bazy DNA i pseudokibice

Priorytetem było w ubiegłym roku, i jest w bieżącym, podniesienie skuteczności działań Policji w identyfikacji i zwalczaniu największych, współczesnych zagrożeń w tym właśnie cyberprzestępczości, ale także przestępczości najbardziej uciążliwej społecznie. Policja pracuje nad zwiększeniem możliwości wykorzystania baz danych DNA i AFIS poprzez utworzenie stanowisk dostępnych do baz w pracowniach genetyki sądowej. Ważnym aspektem jest także podniesienie świadomości funkcjonariuszy w zakresie wykorzystania informacji uzyskanych z krajowych i zagranicznych baz. Jednym z punktów strategii jest

także optymalizacja działań na rzecz zwalczania przestępczości „pseudokibiców”.

Policja na Warmii i Mazurach z dużym zaufaniem społecznym

Dobra wiadomość jest taka, że Policja jest wciąż najwyżej ocenianą instytucją publiczną (badania CBOŚ z września 2018 r.). W województwie lubusko-mazurskim w minionym roku wykrywalność przestępstw wzrosła i wyniosła 75,4%. Wypadków w ruchu drogowym było 1 273, śmierć poniosło w nich 140 osób, a 1 491 doznało obrażeń ciała. Wciąż jest wysoki poziom wypadków spowodowanych przez nietrzeźwych kierowców. W 2018 roku liczba zabitych wyniosła 5, a w roku 2017 - 10. Przedstawiono także dane dotyczące utonięć, w sezonie turystycznym. Od 1 maja do 30 września służbę,

na wodach Warmii i Mazur, pełnili policjanci z 13 jednostek terenowych podległych KWP w Olsztynie. O bezpieczeństwo dbało 54 policyjnych wodniaków, przeszkolonych w zakresie ratownictwa wodnego i udzielania pierwszej pomocy. Wykorzystano 31 jednostek pływających. Przeprowadzono 923 interwencje oraz 12 akcji ratunkowych na wodzie. Odnotowano 16 zdarzeń zagrażających bezpieczeństwu w ruchu wodnym, w tym 1 kolizję spowodowaną przez nietrzeźwego sternika. W 30 przypadkach kontroli jednostek pływających okazało się, że sternik był nietrzeźwy. W 2018 roku w województwie odnotowano 49 przypadków utonięć, w tym 15 ofiar było pod wpływem alkoholu i były to wyłącznie mężczyźni.

Mapa zagrożeń – łącznik między Policją i obywatelami

Podczas rozmów o bezpieczeństwie, które podejmuje się w sejmiku, sporo miejsca poświęca się Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa, która stała się łącznikiem między Policją, a społeczeństwem. Dzięki tej aplikacji Policja ma możliwość uzyskania informacji od obywateli o problemach i zagrożeniach, które w ich odczuciu są istotne i uciążliwe. Ma to ogromny wpływ na bezpieczeństwo. Popularność KMZB wyraźnie rośnie. Na dzień 4 stycznia 2019, czyli od początku funkcjonowania Mapy, nadeszło 34 279 zagrożeń, z czego 20 024 dotyczyło ruchu drogowego, a 14 255 zgłoszeń przewencyjnych zostało potwierdzonych. Najczęstszym zgłaszanym problemem jest spożywanie alkoholu w miejscach niedozwolonych, przekraczanie dozwolonej prędkości, nieprawidłowe parkowanie,

niewłaściwa infrastruktura. Obywatele są wyraźnie zainteresowani tym sposobem komunikacji, a aplikacja zdaje egzamin w stu procentach. Stąd jednym z priorytetów bezpieczeństwa jest dalsza promocja tej formy dbania o bezpieczeństwo mieszkańców Warmii i Mazur.

Najbliższe działania Policji

Co jest do zrobienia w 2019 roku? M.in. popularyzowanie wspomnianych map zagrożeń i praca nad utrzymaniem aktualnego stanu bezpieczeństwa; przygotowanie działań z okazji 100 rocznicy powstania Policji Państwowej. W 2019 roku ruszy także budowa nowych siedzib komend z terenu województwa, w niektórych miastach nastąpi sfinalizowanie budów. Mowa o Elblągu, Bartoszycach, Karsztach, Iłowie-Osadzie, Jezioranach, Pasymie, Świątynie, Wielbarku, Łukcie i Olsztynie.

Bernadeta Hordejuk

NIEMAL STU ROWERZYSTÓW ODKRYWAŁO TAJEMNICE WZGÓRZ DYLEWSKICH



Mateusz Szauer

Za nami pierwsza w tym roku edukacyjna wycieczka rowerowa z Lubuskim Stowarzyszeniem Inicjatyw Społecznych. W piątek, 14 czerwca, na parking przy Banku Spółdzielczym w Lubawie stawili się niemal stu rowerzystów – miłośników historii i aktywnego spędzania wolnego czasu. Wyprawa pod nazwą „Tajemnice Wzgórz Dylewskich” pozwoliła im poznać m. in. urokliwe zakątki najwyższych wzniesień północno-wschodniej Polski oraz ciekawą historię naszego regionu.

Na trasie o długości ok. 40 km krótkie prelekcje dla uczestników wygłosili: ks. Kazimierz Wolano, Tere-

sa Kłosowska, Dariusz Kawka, Mateusz Szauer oraz Marcin Deka. Każdy rowerzysta otrzymał pamiątkową broszurę z najważniejszymi informacjami, a na terenie Hotelu Spa dr Irena Eris Wzgórz Dylewskich na wszystkich czekał regeneracyjny posiłek.

Choć trasa wycieczki nie była łatwa, malownicze krajobrazy Ziemi Lubuskiej i Wzgórz Dylewskich wynagrodziły wszelkie trudy uczestnikom, którzy z zapałem przysłuchiwali się przygotowanym prelekcjom. Na starcie usłyszeliśmy o historii tzw. Kupnerówki – majątku położonego w okolicach Grabowa, który niegdyś należał do fundacji założonej przez Krzysztofa Kupnera, najwybitniejszego lubawianina średniowiecza. W Grabowie o kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny opowiedział jego gospodarz, ks. proboszcz Kazimierz Wolano. Następnie uczestnicy udali się do Zajętek, gdzie poznali m.in. historię dawnych



Uczestnicy wycieczki mieli okazję zobaczyć m. in. owiane mroczną legendą Jezioro Francuskie

właścicieli tamtejszego majątku – rodziny Kramerów, należących do Ostródzkiej loży masonskiej. W Pietrzwaldzie wysłuchano prelekcji o samej miejscowości oraz urokliwym drewnianym kościele pw. Św. Piotra w Okowach. Jednym z kulminacyjnych punktów wycieczki była wizyta nad brzegiem najwyżej położonego w północno-wschodniej Polsce Jeziora Francuskiego. Legenda o utopionych tam francuskich żołnierzach okazała się prawdziwa, a potwierdził to meldunek wojskowy z 1807 roku odczytany uczestnikom naszej

wyprawy. Kolejny etap to już rowerowa „wspinaczka” na szczyt Góry Dylewskiej, która okazała się bardzo wymagająca, jednak satysfakcja z osiągniętego celu, jak również znajdujące się tam lapidarium oraz wieża widokowa sprawiły, że uczestników wyprawy nie opuszczał dobry humor i w blasku zachodzącego słońca mogli udać się na poczęstunek w pobliżu Wysokiej Wsi, założonej w 1834 r. przez lubawianina Jahanna Heinricha Kerna. Ostatnim punktem wycieczki był oddany w bieżącym roku po remoncie zabytkowy



Na starcie wyprawy stawili się wielu miłośników „dwóch kółek” z Lubawy i okolic

wiadukt kolejowy w Glaznotach. Wielkie podziękowania należą się wszystkim, którzy swoją bezinteresowną pomocą wsparli naszą inicjatywę: Strażakom z Ochotniczej Straży Pożarnej w Lubawie za opiekę medyczną, zarządowi Hotelu Spa dr Irena Eris Wzgórz Dylewskie za ufundowanie i przygotowanie poczęstunku dla uczestników, wszystkim prelegentom oraz osobom, które podczas wyprawy zagwarantowały wsparcie organizacyjne wycieczki zorganizowanej w ramach zadania publicznego

„Cykl wycieczek oraz spotkań związanych z kulturą i historią miasta Lubawa oraz Ziemi Lubuskiej” dofinansowanego przez samorząd powiatowy. To budujące, że realizowane społecznie oddolne inicjatywy przyciągają coraz więcej mieszkańców. Wasza pasja i entuzjazm jeszcze bardziej mobilizują do działania, dlatego wspólnie z Lubuskim Stowarzyszeniem Inicjatyw Społecznych już dziś zapraszam na kolejne spotkania, które będziemy organizowali w najbliższych miesiącach.

Mateusz Szauer



BIULETYN GMINY KISIELICE

Nr 57/2019

BURMISTRZ MIESZKAŃCOM

DNI KISIELIC

Tegoroczne Dni Kisielic to niewątpliwie wydarzenie, które na długo pozostanie w pamięci mieszkańców naszej gminy jak również wszystkich gości, którzy w pierwszy weekend wakacji nas odwiedzili. Okazuje się, że nadajemy nowy trend w organizacji imprez plenerowych. Nie boimy się zapraszać wykonawców kontrowersyjnych. Król Albanii Popek Monster, któremu towarzyszył Dj Omen, przyciągnął do amfiteatru prawdziwe tłumy. Program układamy tak by był dostosowany do potrzeb wszystkich grup wiekowych do tego stopnia, że negocjujemy z wykonawcami utwory jakie będą wykonywane by w przestrzeni publicznej nie pojawiały się treści, które mogą być uznane za niestosowne. Tegoroczną gwiazdą disco polo był zespół FASTER z hitem „Audi wLPidzi”. Oróżnorodności programu świadczyć może obecność przedstawicieli nurtu alternatywnego zespołu Para. Strzałem w dziesiątkę okazał się pomysł zaproszenia legendy polskiej sceny klubowej DJ Hazela, który swoim występem udowodnił, że to jest to na co czekała młodzież. Tradycyjnie sobotni program zakończyła zabawa taneczna. Tym razem do tańca przygrywał SoloMarko. Drugi dzień rozpoczęliśmy od konkursu

Masz Talent?, którego dziesiątą już edycję organizowało stowarzyszenie pod tęczą. Do słonecznych Włoch, przeniósł nas duet An Dreo i Karina A to za sprawą największych hitów AL BANO i ROMINY POWER, takich jak Felicita, Sempre Sempre czy Volare. Publiczność amfiteatru bawił tego dnia również zespół RMS. Tego dnia przed występem gwiazdy wieczoru, Wojciecha





Gąssowskiego, zostały wręczone nagrody dla wyróżniających się w dziedzinie kultury i sportu. Zadbaliśmy również o darmowe atrakcje dla najmłodszych w Rodzinnym Parku Rozrywki oraz o swoje jadło - tym razem kulinarnie podróżowaliśmy po Warmii i Mazurach. Dziękuję za wsparcie firmie Gerczak Nord-Pol Hatchery, Państwu Bogdanie i Zdzisławowi Kwiatkowskiemu właścicielom ubojni Kąsek, Firmie Fun-Park, firmie Faberlic, Joannie Michałkiewicz właścicielce

klubu Age Fitness, kwiaciarni Azalia, pracownikom kisielickiego magistratu, klubowi sportowemu OLIMPIA Kisielice, kisielickim Seniorom i Pomeranii, stowarzyszeniu Pod Tęczę, animatorom ORLIKA oraz Łukaszowi Brzezińskiemu.

JEDNOGŁOŚNE ABSOLUTORIUM I WOTUM ZAUFANIA

Zasadniczym tematem poniedziałkowej Sesji, która odbyła się 24 czerwca 2019 r., w sali sesyjnej kisielickiego magistratu, było udzielenie Burmistrzowi wotum zaufania oraz absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2018 rok. Od tego roku ustawa o samorządzie gminnym zobowiązuje władarzy do przedstawienia raportu o stanie gminy. Raport obejmuje podsumowanie działalności Burmistrza w roku poprzednim, w szczególności realizację polityk, programów i strategii, uchwał rady gminy i budżetu obywatelskiego. Radni



nie podejmując debaty nad raportem udzielili Burmistrzowi wotum zaufania. Następnie odbyło się głosowanie nad udzieleniem absolutorium. Zostało ono poprzedzone odczytaniem pozytywnej opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej o sprawozdaniu z wykonania budżetu Gminy Kisielice za 2018 rok. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej przedłożył opinię Komisji z wykonania budżetu Gminy za 2018 rok oraz wniosek o udzielenie absolutorium. Regionalna Izba Obrachunkowa nie miała zastrzeżeń do przedłożonych dokumentów. Radni jednogłośnie zatwierdzili sprawozdanie finansowe wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2018 rok oraz podjęli uchwałę w sprawie udzielenia mi absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2018 rok.

UROCZyste OTWARCIE ŚWIELICY WIEJSKIEJ W BISKUPICZKACH.

Wizualizacja projektanta została zrealizowana.

W miniony weekend przeżyliśmy wstęgę wykonanej pierwszej edycji Budżetu Obywatelskiego Gminy Kisielice. Przypomnę, że od roku 2017 mieszkańcy naszej gminy mogą sami w głosowaniu zdecydować na co przeznaczą 100 tysięcy złotych. Mieszkańcy Biskupiczek, jednego z najmniejszych sołectw w gminie Kisielice, pokazali, na czym polega istota budżetu obywatelskiego. Choć to naprawdę niewielka miejscowość, to właśnie tutejsza społeczność, dzięki wielkiej mobilizacji mieszkańców i wsparciu sąsiednich wiosek (Limży, Łodygowa, Butowa), została w ubiegłym roku zwycięzcą pierwszej edycji kisielickiego budżetu obywatelskiego. Nagrodą była realizacja projektu, który dał mieszkańcom atrakcyjny teren do wypoczynku, rekreacji i integracji oraz uprawiania sportu. Impreza otwarcia zorganizowana przez mieszkańców Biskupiczek pokazała, że obiekt ten doskonale spełnia swoją rolę. Aktualnie realizujemy zwycięski BO w Jędrzychowie. Remontowana tam sala wiejska wygląda naprawdę imponująco.



WIEDZĄ JAK POMAGAĆ

HDK Florian był już po raz czwarty był organizatorem Turnieju Pierwszej Pomocy Przedmedycznej Szkolnych Kół PCK. Młodzi ludzie podczas tego turnieju promują najwyższe wartości i zasady udzielania pierwszej pomocy. Cieszę się, że z roku na rok zainteresowanie turniejem jest coraz większe, a uczniowie chcą sprawdzać i wzbogacać swoją wiedzę z zakresu ratowania ludzkiego życia. Dzięki nim możemy czuć się bezpieczniejsi. Najlepszą drużyną okazała się reprezentacja Zespołu Szkół w Kisielicach.



NAGRODY BURMISTRZA KISIELIC KULTURZE I SPORTCIE

Z mojej inicjatywy od trzech lat doceniane są osiągnięcia i inicjatywy mieszkańców naszej gminy, w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury, które mają wpływ na życie kulturalne Gminy Kisielice. Naszych mieszkańców nagradzamy również za osiągnięcia i wyniki sportowe. Wyróżnienia otrzymają sportowcy, trenerzy oraz działacze, którzy pracują z pełnym zaangażowaniem i pasją, dając tym samym pozytywny przykład swoim działaniem dla innych. Wśród nagrodzonych w dziedzinie kultury znaleźli się:

Elżbieta Baranowicz, wykształcenia bibliotekarz - wykształcenie średnie biblioteczne. Od 1 lutego 1984 roku pracuje w Filii Bibliotecznej w Goryniu, na stanowisku starszego bibliotekarza. W zeszłym roku otrzymała nagrodę jubileuszową za ogół 35 lat pracy.

Z końcem tego roku odchodzi na emeryturę.

Mariusz Gołębiowski, zaangażowany w pracę na rzecz krzewienia szeroko pojętej kultury na terenie gminy Kisielice. Dobry organizator dający osobisty przykład wrażliwości artystycznej. Warte podkreślenia jest to, że dzięki jego otwartości zespoły śpiewacze działające pod egidą MGOK w Kisielicach mogą jeździć na festiwalach i przeglądy twórczości ludowej poprzez które podtrzymywana jest tradycja śpiewu ludowego w Gminie Kisielice;

Bogumiła Kujawska, nauczycielka w kisielickim przedszkolu, wieloletnia dyrektorka przedszkola, wychowawca dzieci.

Krystyna Omieczyska, nauczycielka wychowania fizycznego (40 lat), wychowawca wielu pokoleń młodzieży, dyrektor Szkoły w Legowie.

Barbara Różańska, od 1 sierpnia 1979 roku pracuje w MGBP Kisielice, wykształcenie wyższe bibliotekarskie. Obecnie pracuje na stanowisku dyrektora. 1 sierpnia bieżącego roku obchodzić będzie jubileusz 40-lat pracy tylko w bibliotece. Z końcem tego roku odchodzi na emeryturę.

Gabriel Starbala, nauczyciel, dyrektor Zespołu Szkół w Suszu, członek zespołu Pomerania Kisielice, w którym śpiewa i pisze okolicznościowe teksty piosenek wykonywanych przez zespół śpiewaczy Pomerania.

Teresa Wróblewska, od 1 lutego 1981 roku pracuje w MGBP Kisielice, obecnie w Filii Bibliotecznej w Jędrzychowie na stanowisku starszego bibliotekarza. Pod koniec roku odchodzi na emeryturę.

Iwona Zyskowska, autorka książek dla dzieci, jej ostatnia książka „Alfabetyczne historyjki” zyskała duże uznanie. Dodatkowo inicjatorka i organizatorka cyklu spotkań kobiety kobietom.

Nagrody w sporcie:

Zbigniew Herka, działacz, społecznik pomysłodawca i organizator turnieju piłki nożnej strażaków OSP organizowanego od 19 lat w Butowie.

Joanna Michałkiewicz, właścicielka klubu Age fitness, propagatorka zdrowego trybu życia.



Rafał Ryszczyk
- Burmistrz Kisielic,
tel. 791 085 405
e-mail:
rafalryszyk@interia.pl



Od 1 czerwca Powiatowy Szpital stał się dysponentem karetki wodnej na Jezioraku

W ciągu miesiąca widzą więcej ludzkiej tragedii, niż niejeden człowiek przez całe życie! Mowa o pracownikach służby zdrowia. Są w gotowości 24 godziny na dobę, przez 365 dni w roku aby nieść pomoc osobom, które nagle znajdują się w stanie zagrożenia życia bądź zdrowia.

Są ludźmi pełnymi pasji, zaangażowania w pracę zawodową, cechującą się empatią w stosunku do ludzi, z którymi stykają się na swojej drodze służbowej. Jest to zawód wymagający wiedzy medycznej, umiejętności praktycznych, ze względu na specyfikę różnorodność i ciężkość stanów klinicznych. Profesja ta wymaga również od nas ponadprzeciętnej odporności na stres, a także trzeźwości umysłu w sytuacjach krytycznych. Powiatowy Szpital w Iławie jest dysponentem pięciu Zespołów Ratownictwa Medycznego (ZRM) w Iławie. Stacjonują w nim dwie – jedna o standardzie specjalistycznym oznaczona jako S, której skład zespołu tworzą lekarz, pielęgniarka systemu, ratownik medyczny - kie-

rowca czyli z uprawnieniami do prowadzenia pojazdów uprzywilejowanych i jedna karetka o standardzie podstawowym oznaczona jako P, której skład tworzą dwaj ratownicy medyczni, z czego jeden z nich ma uprawnienia do prowadzenia pojazdów uprzywilejowanych. Dodatkowo na terenie powiatu iławskiego rozlokowane są trzy zespoły o standardzie P, tj. w Lubawie, Suszu i w Zalewie. Wszystkie karetki za wyjątkiem karetki podstawowej są wyposażone widentyczny sprzęt i leki.

Od 1. czerwca tego roku przez cztery kolejne miesiące nasz szpital jest również dysponentem karetki wodnej na Jezioraku. Jest to wynik długotrwałych starań dyrektora iławskiego szpitala Iwony Orkiszewskiej. Aktualnie w pogotowiu ratunkowym, łącznie z karetką wodną, pracuje ponad czterdzieści ratowników medycznych, cztery pielęgniarki systemu, sześciu lekarzy i pięciu steromotorzystów karetki wodnej. Jest ona wyposażona tak samo jak karetki podstawowe.

Zlecenia wyjazdu karetki pogotowia płyną z olsztyń-

skiej dyspozytorni, a zespół dostaje je w formie elektronicznej na tablet, który jest integralną częścią systemu SWD (System Wspomagania Decyzji) PRM (Państwowe Ratownictwo Medyczne). Przypadki, do których się jeżdżą są bardzo zróżnicowane.

Największą liczbę wyjazdów odnotowuje się do nadciśnienia tętniczego, migotania przedsionków, zasłabnięć, omdleń, bólu brzucha, kręgosłupa czy też głowy. Dużą część wyjazdów to tzw. urazówka, czyli złamania rąk, nóg oraz innych części ciała. Są też wyjazdy do nagłego zatrzymania krążenia czy też do porodów. Pogotowie ma na swoim koncie wiele wyjazdów nieuzasadnionych, gdzie interwencja pogotowia była zbędna. Praca w ratownictwie niesie za sobą też sytuacje niebezpieczne. Zdarzają się przypadki czynnej napaści na personel medyczny karetki.

Praca w zespole ratownictwa medycznego to wielka pasja, ogromne serce i umiejętność współczucia. Bez tego opieka nad chorym nie byłaby możliwa.



LIPIEC 2019

od 23 ⁰⁰ do 7 ⁰⁰ dnia następnego	1 lipca	Apteka „Staromiejska”, ul. Niepodległości 14, 14-200 Iława
	2 lipca	Apteka ul. Ostródzka 54, 14-200 Iława
	3 lipca	Apteka mgr Adam Justyn Cichoń, ul. Gen. Wł. Andersa 3, 14-200 Iława
	4 lipca	Apteka Społeczna Na Kopernika Gr. Nowa Farmacja, ul. Kopernika 5A/1, 14-200 Iława
	5 lipca	Apteka „GEMINT”, ul. Jana III Sobieskiego 45, 14-200 Iława
	6 lipca	Apteka, ul. Okulickiego 1, 14-200 Iława
	7 lipca	„Apteka Dyżurna”, ul. Niepodległości 10, 14-200 Iława
	8 lipca	Apteka „Nova”, ul. Kopernika 3/4A, 14-200 Iława
	9 lipca	Apteka „DBAM O ZDROWIE”, ul. Królowej Jadwigi 6, 14-200 Iława
	10 lipca	Apteka „DBAM O ZDROWIE”, ul. Królowej Jadwigi 6, 14-200 Iława
	11 lipca	Apteka „Dla Ciebie”, ul. Skłodowskiej 25C, 14-200 Iława
	12 lipca	Apteka „Eskulap”, ul. Grunwaldzka 1, 14-200 Iława
	13 lipca	Apteka „Lipowy Dwór”, ul. Dąbrowskiego 46B/1A, 14-200 Iława
	14 lipca	Apteka ul. Ostródzka 54, 14-200 Iława
	15 lipca	Apteka „DBAM O ZDROWIE”, ul. Aleja Jana Pawła II 14, 14-200 Iława
	16 lipca	Apteka „Nova”, ul. Kopernika 3/4A, 14-200 Iława
	17 lipca	Apteka „Panaceum”, ul. Gen. Wł. Andersa 2C, 14-200 Iława
	18 lipca	Apteka „Staromiejska”, ul. Niepodległości 14, 14-200 Iława
	19 lipca	Apteka ul. Ostródzka 54, 14-200 Iława
	20 lipca	Apteka mgr Adam Justyn Cichoń, ul. Gen. Wł. Andersa 3, 14-200 Iława
	21 lipca	Apteka Społeczna Na Kopernika Gr. Nowa Farmacja, ul. Kopernika 5A/1, 14-200 Iława
	22 lipca	Apteka „GEMINT”, ul. Jana III Sobieskiego 45, 14-200 Iława
	23 lipca	Apteka, ul. Okulickiego 1, 14-200 Iława
	24 lipca	„Apteka Dyżurna”, ul. Niepodległości 10, 14-200 Iława
	25 lipca	Apteka „Nova”, ul. Kopernika 3/4A, 14-200 Iława
	26 lipca	Apteka „DBAM O ZDROWIE”, ul. Królowej Jadwigi 6, 14-200 Iława
	27 lipca	Apteka „DBAM O ZDROWIE”, ul. Królowej Jadwigi 6, 14-200 Iława
	28 lipca	Apteka „Dla Ciebie”, ul. Skłodowskiej 25C, 14-200 Iława
	29 lipca	Apteka „Eskulap”, ul. Grunwaldzka 1, 14-200 Iława
	30 lipca	Apteka „Lipowy Dwór”, ul. Dąbrowskiego 46B/1A, 14-200 Iława
	31 lipca	Apteka ul. Ostródzka 54, 14-200 Iława

STATYSTYKI SZPITALA POWIATOWEGO
W IŁAWIE – MAJ 2019

*** Liczby leczonych na oddziałach: Oddział Chorób Wewnętrznych – około 110 Oddział Pediatriczny – około 100 Oddział Chirurgii Ogólnej – ponad 100 Oddział Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej – około 100 Oddział Ginekologiczno-Położni- czy z Pododdziałem Neonatolo- gicznym – ponad 230 Oddział Neurologiczny – prawie 60 Oddział Udarowy – około 40 Oddział Psychiatrii – około 80 Oddział Terapii Uzależnienia od Alkoholu – ponad 40 Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii – około 11 Oddział Rehabilitacyjny z Pododdziałem Rehabilitacji Neurologicznej – ponad 20 Oddział Rehabilitacji Kardiologicznej – ponad 20 Oddział Okulistyczny Jednego Dnia – ponad 70 Szpitalny Oddział Ratunkowy (SOR) – ponad 900	Endoprotezy – około 19 Zabiegi endoskopowe (gastroskopia i kolonoskopia) – ponad 400 Zespoły Ratownictwa Medyczne- go – zespoły podstawowe (około 550) i specjalistyczny (ponad 150) – prawie 700 Nocna i Świąteczna Opieka Zdrowotna (Ambulatorium) – około 1300 *** PORADNIE – MAJ 2019 (wizyty): Neurologiczna – około 240 Gruźlicy i Chorób Płuc – ponad 160 Ginekologiczna – ponad 720 Chirurgii Ogólnej – około 500 Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej – ponad 1350 Preluksacyjna – ponad 50 Okulistyczna – około 240 Laryngologiczna – ponad 540 Logopedyczna – ponad 40 Urologiczna – ponad 300 Poradnia Zdrowia Psychicznego – około 13 Terapii Uzależnień od Alkoholu – ponad 180 Paliatywna – ponad 80 Hospicja Domowe – około 12 Poradnia Rehabilitacyjna – ponad 70.
*** ZABIEGI – MAJ 2019: Zabiegi operacyjne – prawie 180 Porody ogółem – ponad 50	

AKTUALNOŚCI Z GMINY IŁAWA



Na zdjęciu Wicewójta Warmińsko-Mazurski Sławomir Sadowski i Wójt Gminy Iława Krzysztof Harmaciński

GMINA OTRZYMAŁA DOFINANSOWANIE

3 czerwca Wójt Gminy Iława Krzysztof Harmaciński podpisał z Wojewodą Warmińsko-Mazurskim Arturem Chojekiem umowę dotyczącą dofinansowania przebudowy drogi gminnej nr 146052N w Wikielcu.

Wartość inwestycji to 1.315.788,22 zł, z czego 607.624 zł (50%) pochodzi z dofinansowania z Funduszu Dróg Samorządowych, a termin jej ukończenia to 30 sierpień 2019 r.

Nowo wybudowana droga poprawi bezpieczeństwo i przyczyni się do dalszego rozwoju tej miejscowości.

POWSTANIE OSA W GROMOTACH

O Otwartą Strefę Aktywności wzbogaci się sołectwo Gromoty. Na budowę tzw. OSY gmina otrzymała dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Wysokość dofinansowania to 49.900 zł, a wartość całej inwestycji wyniesie 99.832 zł.

W ramach inwestycji powstanie plac zabaw dla dzieci, w którego skład wejdzie: duży i mały zestaw sprawnościowy, równoważnia na sprężynach, huśtawka oraz bujaki. Zaplanowano również budowę siłowni, która

również wykonanie nasadzeń krzewów i roślin wielokwiatowych.

DZIARNY I SIEMIANY Z GRANTEM OD MARSZAŁKA

Inwestycje w gminie Iława nie zwalniają tempa. 18 czerwca br. zostały przyznane Małe Granty Sołeckie Marszałka województwa Warmińsko-Mazurskiego. Sołectwa Dziarny i Siemiany otrzymają po 12.000 zł.

W Siemianach zrealizowany zostanie projekt pn. „Rowerem bezpiecznie i zdrowo – odkrywamy skarby naszej okolicy”. W jego ramach powstanie zadana wiata na rowery wraz z utwardzoną powierzchnią, samoobsługowa stacja naprawy rowerów oraz kosz na śmieci. Całkowita wartość projektu wyniesie ok. 16.000 zł

Natomiast w Dziarnach przeprowadzony będzie projekt: „Dziarny przyjazne rowerzystom i kajakarzom – szlakiem św. Jana Pawła II”. W zakresie projektu powstanie zadana wiata na rowery wraz z utwardzoną powierzchnią, samoobsługowa stacja naprawy rowerów. Zostaną również zakupione i zamontowane stoły rekreacyjne, ławy oraz kosz na śmieci. Wartość inwestycji to ok. 22.000 zł.



Przykładowa wizualizacja OSY



Wójt Gminy Iława Krzysztof Harmaciński odbiera statuetkę w kategorii Samorząd Dobrze Zarządzany – Samorząd 30-lecia

Planowane ukończenie obu projektów to koniec października br.

DOBRE ZARZĄDZANIE KLUCZEM DO SUKCESU

Już po raz czwarty redakcja Magazynu Gospodarczego FAKTY wręczała statuetki „Firma Dobrze Zarządzana” dla najlepszych podmiotów gospodarczych i jednostek samorządu terytorialnego w Polsce. Uroczysta gala miała miejsce 13 czerwca w stylowych wnętrzach Teatru Sabat w Warszawie.

Od ponad 15 lat wydawca Magazynu Gospodarczego

FAKTY, Wydawnictwo Maxmedia, realizuje projekty promocyjne, współpracując z Krajową Izbą Gospodarczą, Business Centre Club, Kancelarią Prezydenta RP, największymi organizacjami branżowymi i izbami gospodarczymi w kraju. Jednym z takich projektów jest konkurs Samorząd Dobrze Zarządzany, który corocznie odbywa się od 2015 roku. Ma on na celu uhonorowanie organizacji i ich właścicieli, menadżerów czy włodarzy, którzy efektywnie i ambitnie radzą sobie w swoich dziedzinach.

Gminę Iława na Gali reprezentował Wójt Gminy Krzysztof Harmaciński, który otrzymał statuetkę w kategorii Samorząd Dobrze Zarządzany – Samorząd 30-lecia.

Podczas gali uhonorowana została również iławska firma IPIB Sp. z o.o. Prezes IPIB-u Marek Malinowski otrzymał statuetkę Firma Dobrze Zarządzana w kategorii Budownictwo i Nieruchomości.

GMINNE OBCHODY DNIA DZIECKA

Prawie 300 dzieci wraz z nauczycielami bawiło się na Gminnych Obchodach Dnia Dziecka. Impreza odbyła się w ubiegły piątek na stadionie Stal-Gaz, która zapewniła hel do napełnienia balonów.

nicyli w niej uczniowie klas 0-3 ze szkół z terenu Gminy Iława, którzy przybyli do Wikielca wraz z opiekunami.

Organizatorami obchodów byli: Gmina Iława, GOK w Lasecznie i OSP Wikielec, natomiast sponsorami DLF Seed&Science, który zapewnił dzieciom słodkie niespodzianki, firma X-Moto z Karasia, która zapewniła lody. Ogromnym powodzeniem cieszyło się również stoisko z hot – dogami (tzw. berlin-kowóz), ufundowanymi przez firmę Animex z Iławy.

Organizatorzy przygotowali dla uczestników wiele atrakcji. Były m.in. konkursy sportowe przygotowane przez nauczycieli oraz animatorów orlika w Wikielcu, miniturniej piłkarski i występy artystyczne przygotowane przez GOK w Lasecznie. Dużym powodzeniem cieszył się również dmuchany zamek – zjeżdżalnia obsługiwany przez pracowników Iławskiego Zakładu Karnego. Atrakcją tegorocznych obchodów były balony napełnione helem, w których dzieci umieściły karteczki z życzeniami. Balony zostały następnie wypuszczone w niebo. Zorganizowanie tej atrakcji było możliwe dzięki firmie Stal-Gaz, która zapewniła hel do napełnienia balonów.

Podczas trwania obchodów został również wykonany za pomocą drona krótki film pamiątkowy, który można obejrzeć już naszej stronie internetowej. Nad bezpieczeństwem uczestników imprezy czuwali wolontariusze z Oddziału Rejonowego PCK w Iławie.

Impreza została zorganizowana przez Gminę Iława z okazji obchodów Międzynarodowego Dnia Dziecka już po raz czwarty i na stałe weszła do kalendarza gminnych imprez promocyjnych.

AKCJA HONOROWEGO KRWIODAWSTWA

13 Czerwca w Urzędzie Gminy w Iławie z Inicjatywy Placówki Wsparcia Dziennego Gminy Iława została przeprowadzona akcja zbiórki krwi w ramach honorowego krwiodawstwa.

Plakat promujący wydarzenie stworzyli wychowankowie Placówki Wsparcia Dziennego z Rudzienia. W akcji wzięło udział 30 osób, z których 24 oddało krew. Dzięki ofiarności krwiodawców udało się zebrać 11 litrów krwi.

Wszystkich, którzy nie mogli być z nami w tym dniu, zapraszamy do Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Iławie. A za rok zapraszamy ponownie do Urzędu Gminy, na kolejną akcję krwiodawstwa.

REKORDOWE CZERWCOWE „WYPRAWKI”

Rekordową ilość „Wyprawek” wręczył 24 czerwca br. Wójt Gminy Iława Krzysztof Harmaciński. W czerwcu

z programu „Wyprawka dla Malucha” skorzystało aż 17 rodzin.

Czerwcowe wyprawki otrzymały rodziny: Moniki i Patryka Albrechtów, Eweliny Białkowskiej i Łukasza Woźnowskiego, Wioletty i Mirosława Chyżyńskich, Ilony i Mateusza Czeremcha, Marleny Domazer i Krystiana Łukomskiego, Agnieszki i Piotra Gabriel, Małgorzaty i Gietka i Michała Adamczyka, Klaudii Giermak, Patrycji Gondek i Cezarego Kornaga, Wioletty Jędrzychowskiej i Grzegorza Budniewskiego, Malwiny i Mateusza Karczewskich, Jagody i Stefana Leśniak, Róży Lewandowskiej i Wojciecha Piotrowicza, Doroty Lizonia i Pawła Polakowskiego, Mariki i Łukasza Łużyńskich, Emilii Wysockiej i Jacka Tyburskiego oraz Sylwii i Grzegorza Wysockich.

Serdecznie gratulujemy!

ŚWIĘTO INDYKA

W niedzielne popołudnie, 23 czerwca na stadionie w Nowej Wsi odbyło się Święto Indyka. Uroczystego otwarcia imprezy dokonali Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego Gustaw Marek Brzezina, Wójt Gminy Iława Krzysztof Harmaciński, Włodzimierz Olszewski – Prezes Spółki FARMER oraz Krystyna Ziejewska – Prezes Krajowego Związku Producentów Rolnych.

Z pewnością na brak atrakcji licznie przybyli goście nie mogli narzekać. Na gości czekały m.in. degustacje potraw z indyka. Odbyły



Gminne obchody Dnia Dziecka w Wikielcu



Święto Indyka w Nowej Wsi

się również pokaz kulinarny, w którym udział wzięli Marszałek Brzezina i Wójt Harmaciński. Tradycyjnie, jak w poprzednich edycjach imprezy przeprowadzony został konkurs Kół Gospodyń Wiejskich – potrawy z indyka na zimno. Pierwsze miejsce zajęło KGW Nowa

Wieś, drugie KGW Ząbrowo, natomiast trzecie miejsce KGW Szymbark.

Organizatorzy zadbał również o strawę dla ducha. Na scenie w Nowej Wsi zaprezentowały się zespoły Bluszczy i Dual Voice&Girl, a wieczorem odbył się wspólny koncert Norbiego.

Organizatorami imprezy byli: Gmina Iława, Krajowy Związek Grup Producentów Rolnych Izba Gospodarcza, Regionalna Grupa Producentów Drobiu Farmer Iława, Samorząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego, GOK Laseczno, Sołtys i Rada Sołecka Sołectwa Nowa Wieś.

NADCHODZĄCE WYDARZENIA

Ząbrowiada – Ząbrowo, 6 lipca 2019 r.

Laseczniada – Laseczno, 13 lipca 2019 r.

XIV Festiwal „Nad Jeziorakiem” – Siemiany, 19-20 lipca 2019 r.

Tekst i zdjęcia: Robert Jankowski



Zbiórka krwi w Urzędzie Gminy Iława



Na zdjęciu rodzice wraz z dziećmi, Inspektor ds. świadczeń rodzinnych Edyta Brach, Kierownik GOPS Ewelina Tuchalska oraz Wójt Gminy Iława Krzysztof Harmaciński

ROZMOWA Z MARIUSZEM KUPCZYŃSKIM, RADNYM POWIATOWYM, STRAŻAKIEM-POCHOTNIKIEM, STRAŻNIKIEM GRANICZNYM

Bo ja zwykłym chłopakiem z Zalewa

- Kiedy zaproponowałam Panu rozmowę, wyczułam zdziwienie i mieszaninę. Spytał Pan, dlaczego ja? Otóż jest Pan postacią nietuzinkową – strażnik graniczny, strażak-ochotnik, radny i na dodatek instruktor snowboardu i pewnie jeszcze o paru rzeczach nie wiem....

- Byłem zaskoczony, bo ja przecież zwykłym chłopakiem z Zalewa jestem i nie wiem czy rozmowa ze mną może dla kogokolwiek być ciekawa. Co do moich aktywności – faktycznie jest tego trochę, ale ja od najmłodszych lat byłem taki „kręciny”; nigdy nie mogłem usiedzieć na miejscu. Natomiast nigdy nie przyszło mi do głowy, że ktoś z boku patrząc na mnie może postrzegać to w ten sposób...

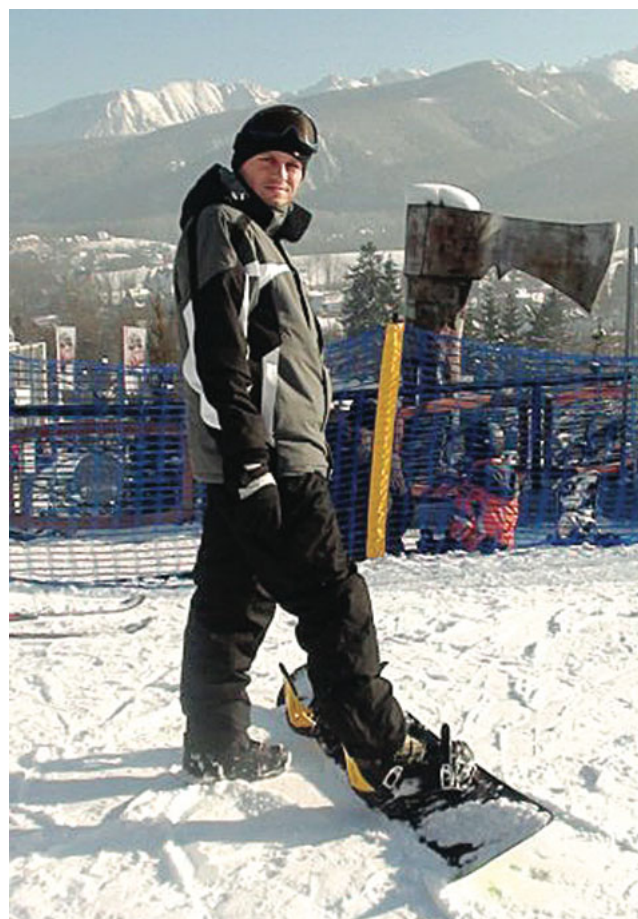
- Proszę rozwinąć nieco wątek pracy w Straży Granicznej. Na czym ona polega i czy bywa niebezpieczna?

- Do zadań Straży Granicznej należy m.in. ochrona granicy państwowej; organizowanie i dokonywanie kontroli ruchu granicznego oraz zapobieganie i przeciwdziałanie nielegalnej migracji. W czasie służby nadzoruję i koordynuję funkcjonowanie dwóch przejść granicznych: drogowego i kolejowego oraz ochronę podległego odcinka granicy z Federacją Rosyjską. Służba na granicy, z uwagi na kontakt z ludźmi w dość specyficznych warunkach, obfituje w sytuacje niestandardowe; jest presja czasu i odpowiedzialności. Łatwo o nerwy, ale konieczne jest zachowanie opanowania i zapewnienie poczucia bezpieczeństwa wśród podróżnych; przy jednoczesnym stanowczym egzekwowaniu obowiązujących przepisów prawnych. W ostatnich latach wydarzyło się wiele sytuacji, które mają wpływ także na sposób pełnienia służby przez funkcjonariuszy Straży Granicznej. Z jednej strony ataki terrorystyczne, z drugiej zaś napływ do Europy uchodźców



Fot. Sławomir Jedździński. Fotografia Słubna i Artystyczna

Bliskość jezior i lasów, piękno natury oraz spokój czyni gminę Zalewo idealnym miejscem do życia – mówi Mariusz Kupczyński



Spróbowałem snowboardu i popłynąłem całkowicie

i migracje wywołane wojną na Ukrainie spowodowały, że potrzeba szczególnej ostrożności i skrupulatności przy wykonywaniu czynności służbowych na granicy państwowej. Decydujemy przecież, kto może wejść na teren Unii Europejskiej, a komu, z różnych względów takiej możliwości niestety należy odmówić. Zatrzymujemy osoby poszukiwane przez wymiary sprawiedliwości różnych państw, zapobiegamy przewozowi przez granicę przedmiotów zabronionych, prowadzimy postępowania administracyjne wobec cudzoziemców. Obowiązków mamy naprawdę sporo. W ciągu tych 15 lat służby zdarzały się oczywiście sytuacje niebezpieczne; wywołujące silny i nagły stres; pojawiały się realne obawy, na przykład potencjalnej konieczności użycia broni. Trzeba wówczas trzeźwo myśleć, być uważnym i racjonalnie oceniać, ale nie bać się. Jeśli wykonując zadanie pomyślisz, że będzie źle czy, że się boisz, to jesteś skazany na porażkę. Mnie stres mobilizuje. Codzienna służba może nie zawsze wygląda dokładnie jak ta, ukazana w serialu „Wataha”, w którym Straż Graniczna została pokazana bardzo atrakcyjnie, ale bez wątpienia jest to emocjonująca, dająca wiele satysfakcji praca w niepowtarzalnym miejscu.

Niebezpiecznie jest z pewnością także podczas akcji strażackich, w których Pan uczestniczy. Czy często ochotnicy z OSP Dobrzyki wyjeżdżają na interwencje i jaka panuje atmosfera w OSP?

- Oczywiście, często jest niebezpiecznie, ale ten kto zostaje strażakiem niejako się na to godzi i ma świadomość zagrożeń, jakie niesie ze sobą udział w działaniach ratowniczych. Jesteśmy wyszkoleni i odpowiednio wyposażeni, również w profesjonalne środki ochrony osobistej ale ryzyko odniesienia obrażeń zawsze istnieje i trzeba o tym pamiętać, zachowując szczególną



MUNDIAL 2018. Mariusz Kupczyński w pracy, z belgijskimi kibicami

ostrożność. Wyjeżdżając do akcji jedziemy przecież tam, skąd inni uciekają.

Ochotnicza Straż Pożarna w Dobrzykach, w której mam zaszczyt pełnić funkcję Naczelnika, od początku roku była dysponowana do działań już 17 razy; to całkiem sporo. Były to zarówno pożary, jak i usuwanie miejscowych zagrożeń, w tym skutków wichur. Do każdego postawionego przed nami zadania staramy się podchodzić z maksymalną koncentracją, wiedząc, że ktoś tam czeka na naszą pomoc.

Jeśli chodzi o atmosferę w jednostce, to nie zawaham się użyć stwierdzenia, że jest niemal idealna ;) Mamy świetną ekipę ludzi pozytywnie zafiksowanych na punkcie straży ;) Jesteśmy kolegami, często spędzamy wspólnie czas, a nasza działalność absolutnie nie ogranicza się do udziału w działaniach ratowniczych. W remizie spędzamy dużo czasu wykonując szereg prac i wymyślając nowe usprawnienia, które następnie oczywiście sami wykonujemy. Żona czasem mówi, że to mój drugi dom i chyba jest w tym trochę racji. Moja przygoda ze strażą zaczęła się w szkole podstawowej, kiedy będąc członkiem Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej brałem udział zarówno w zawodach sportowo - pożarniczych, jak i konkursach wiedzy pożarniczej. I tak mi już zostało na całe życie.

Muszę się również pochwalić, że nasza jednostka już kolejny rok z rzędu legitymuje się stuprocentową mobilnością, tzn. podejmujemy interwencje za każdym razem, kiedy jesteśmy dysponowani do działań. To spore wyzwanie w sytuacji, gdy nasi druhowie pracują bądź uczą się, w większości poza miejscem zamieszkania. Bardzo mnie to cieszy, bo niewątpliwie świadczy o zaangażowaniu strażaków z Dobrzyk. Co Pan myśli o tradycji ochotniczych straży pożarnych, o tej idei?

- Działalność ochotniczych straży pożarnych w Polsce ma bardzo bogatą historię, sięgającą drugiej połowy XIX w. kiedy organizowane były pierwsze jednostki pożarnicze, będące prekursorami obecnych OSP. Z biegiem czasu wytworzyły one w swojej działalności pewne postawy i zachowania, które stworzyły bardzo wyraźną tradycję strażackiej braci; do dzisiaj pielęgnowane przez kolejne zastępy strażaków. Przecież działalność OSP to nie tylko akcje ratownicze, ale również szeroko rozumiana działalność kulturalna i wychowawcza. W niektórych jednostkach są sekcje sportowe, orkiestry strażackie, izby tradycji; OSP współpracują z lokalnymi stowarzyszeniami o różnych zainteresowaniach. Niektóre jednostki zajmują się też szkoleniami z zakresu pierwszej pomocy. Strażacy ochotnicy kontynu-

NYM I INSTRUKTOREM SNOWBOARDU

jestem...

ują ponadto tradycję obecną w Polsce od XVIII wieku, czyli warty honorowe przy Grobie Pańskim, nawiązujące do pilnowania Grobu Chrystusa przez żołnierzy rzymskich. Dzisiaj prowadzone są one w większości parafii właśnie przez strażaków z Ochotniczych Straży Pożarnych RP. Strażactwo ochotnicze w Polsce jest swego rodzaju fenomenem, który zachował ciągłość działania w długim okresie; w różnych ustrojach. Pewnie dlatego niejednokrotnie był tematem badań historycznych i socjologicznych. Dla mnie bycie strażakiem to rzecz niezwykła. Ludzie wiedzą, że zawsze kiedy będzie działało się coś złego, jesteście pierwszymi, którzy zawsze udzielą pomocy. To wielkie zobowiązanie, któremu staramy się sprostać i nie zawieść zaufania społeczeństwa. Najlepiej oddają to słowa dewizy przyświecającej nam na co dzień: „Bogu na chwałę - ludziom na ratunek”. To hasło na sztandarach pierwszych OSP wyznaczyło społeczną rolę strażaków ochotników. Przez pokolenia strażacy są mu wierni i mam nadzieję, że mimo szybko zmieniającego się świata to nigdy się nie zmienią.

Bardzo ciekawi mnie też Pana aktywność w sportach zimowych. Nasze tereny nie słyną raczej z korzystnych warunków dla snowboardu, więcej jest u nas pływaków, więcej jest u nas triathlonistów itd. A Pan całkiem niedawno zrobił instruktora tej dość trudnej dyscypliny. Skąd to zainteresowanie?

- Na desce jeżdżę od 10 lat, wcześniej były narty ale zaczęły mnie nudzić. Spróbowałem snowboardu i popłynąłem całkowicie, do nart już nie wróciłem. Potem przyszły zawody RedBull Zjazd na Krechę, slalom na czas na Kasprowym Wierchu i inne podobne pomysły. Uprawienia instruktora sportu o specjalności snowboard to kolejny z nich i chyba pod-

świadoma chęć sprawdzenia się w nowej roli. Jeśli chodzi o warunki do jazdy to faktycznie na naszych terenach jest średnio, raptem kilka małych ośrodków; trzeba jechać ładnych kilka godzin, żeby pojeździć w górach, ale czego się nie robi dla pasji :D

Sporo tych wszystkich aktywności. W jaki sposób łączysz Pan te zadania i czy jest czas na inne rozrywki?

- Bywa trudno, ale kluczem jest organizacja czasu i samodyscyplina. Pochłaniania to niejednokrotnie wiele godzin, ale staram się by nie odbywało się to kosztem czasu dla rodziny. Bez jej wsparcia i akceptacji wszystkie te działania nie byłyby możliwe. Wolny czas spędzam z rodziną, na pracach w ogrodzie, lubię sięgnąć po książkę i obejrzeć dobry film. Staram się w miarę regularnie utrzymywać aktywność fizyczną, biegając i jeżdżąc rowerem; bardzo to lubię :) Ostatnio wziąłem nawet udział w Nocnym Biegu IPB na 5 km w Iławie; to była świetna zabawa. W wolnych chwilach przeglądam portale strażackie śledząc pojawiające się nowinki i rozwiązania, by być na bieżąco z pojawiającymi w naszej działalności nowymi trendami.

Został Pan wybrany na radnego w kolejnej, aktualnej kadencji. Można z tego wywnioskować, że wyborcy są zadowoleni z pana działań. Czy tak pan to odczytuje?

- Pani mówi wyborcy; ja mówię: mieszkańcy, sąsiedzi, znajomi i przyjaciele. To oni mnie znają i obdarzyli swoim zaufaniem popierając mnie w kolejnych wyborach, za co w tym miejscu jeszcze raz serdecznie im dziękuję. Uzyskałem najwyższe poparcie wśród kandydatów na radnych w mojej gminie; odbieram to jako pozytywną ocenę mojej dotychczasowej działalności, a jednocześnie olbrzymią motywację do dalszego działania i odpowiedzialnej pracy.



Mariusz Kupczyński z rodziną w Wilnie – z żoną Iloną, córkami 13-letnią Aleksandrą i 7-letnią Agatą

Czy jedna kadencja pozwala rozeznać się w sprawach ważnych, tak żeby rozumieć funkcjonowanie struktury samorządowej, wiedzieć jaką moc sprawczą ma radny a jakiej nie przeskoczyć? I czy łatwo jest to wytłumaczyć wyborcom?

- Rozeznanie i znajomość funkcjonowania struktur samorządowych jest bardzo ważna, jeśli poważnie traktuje się swoje obowiązki, a ja tylko w ten sposób do nich podchodzę. Staram się wypełniać mandat radnego z należytą starannością, najlepiej jak potrafię. Nie zawsze jest łatwo; również jeśli chodzi o przekazywanie wiedzy na temat poszczególnych elementów funkcjonowania samorządu. Mieszkańców nie interesują tzw. szczegóły techniczne czy zawiłości prawne, tylko efektywne rozwiązywanie istotnych problemów mających wpływ na życie nas wszystkich. Tak rozumiem działalność samorządową.

Jak Pan ocenia rozwój swojej gminy, czego według pana brakuje, a co jest na dobrej drodze rozwoju?

- W mojej gminie Zalewo mieszkam od urodzenia i widzę jak się zmienia, pięknieje i rozwija z dnia na dzień. Chciałbym, aby tak było w dalszym ciągu; żeby mieszkańcy mieli jak najlepsze warunki bytowe, żeby nam wszystkim żyło się tu coraz lepiej. Czego brakuje? Nikogo chyba nie zaskoczy, jeśli powiem, że dobrej infrastruktury drogowej. To jeden z podstawowych elementów

niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania i wygodnego życia mieszkańców. I mam tu na myśli nie tylko drogi powiatowe, ale również drogę wojewódzką nr 519 przebiegającą przez gminę Zalewo. Jest ona w fatalnym stanie i wymaga pilnej przebudowy. W oparciu o własną wiedzę i rozmowy z mieszkańcami wymieniłbym jeszcze opiekę zdrowotną, ale w tej kwestii niezbędne są rozwiązania systemowe.

- Pochodzi Pan z Zalewa, mieszka w Dobrzykach i rozumiem, że jest Pan tam z rodziną szczęśliwy. Czy kiedykolwiek myślał Pan o przeprowadzce do większej miejscowości, miasta, choćby ze względu na pracę?

- Nigdy. Tak jak Pani powiedziałam; jestem szczęśliwy, tu jest moje miejsce na ziemi; nie zamieniłbym go na żadne inne. Tu się urodziłem i wychowałem, tu mieszka cała moja rodzina, znajomi i przyjaciele. Mieszkańcy i sąsiedzi są pomocni i życzliwi; natomiast w mieście ludzie są anonimowi, obcy sobie; każdy żyje w wielkim pędzie zajęty swoimi sprawami. To nie dla mnie. Bliskość jezior i lasów, piękno natury oraz spokój czyni gminę Zalewo idealnym miejscem do życia. Koledzy z pracy nie raz pytali mnie, czemu nie przeprowadzę się do Braniewa tylko dojeżdżam taki kawał drogi. Ci, którzy mieli okazję mnie odwiedzić i poznać nasze tereny mówili później, że już rozumiem dlaczego.

www.powiat-ilawski.pl (M. Rogatyy)

Umowa na remont i budowę dróg w Powiecie Iławskim podpisana. Pozyskane środki to 4 mln zł 522 tys. 196,34 zł.



W wyniku rozstrzygnięcia ubiegłorocznego naboru przeprowadzonego w ramach Funduszu Dróg Samorządowych kolejne jednostki samorządowe podpisały umowy na remont i budowę dróg lokalnych. Wśród nich Starostwo Powiatowe w Iławie, które uzyskało z tej puli kwotę w wysokości 4 522 196, 34 zł.

Na liście zadań zatwierdzonych do dofinansowania w ramach Funduszu Dróg Samorządowych w 2019 roku są 52 zadania (19 zadania powiatowe, 33 zadania gminne) na wartość dofinansowania ogółem 74 794 773,51 zł. Kwota ta uwzględnia dodatkową kwotę przyznaną przez Prezesa Rady Ministrów w wysokości 2 496 263,71 zł.

W poniedziałek 3 czerwca nastąpiło podpisanie umów z Wicewojewodą Warmińsko-Mazurskim, Sławomirem Sadowskim i samorządowcami z regionu. Wśród nich byli Starosta Powiatu Iławskiego, Bartosz Bielawski, Wicestarosta Powiatu Iławskiego, Marek Polański oraz Beata Szoka, Skarbnik Powiatu Iławskiego.

- Umowa, która podpisaaliśmy dotyczy odcinka Goryń - Kisielice - Piotrowice oraz Lubawa - Mortęgi - mówi Bartosz Bielawski, Starosta Powiatu Iławskiego. - Dofinansowanie wynosi natomiast 4 mln 522 tys. 196, 34 zł.

Źródło: Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie





Gmina
Susz

Trzy dni pełne emocji, czyli



To była 28. edycja zawodów w stolicy polskiego triathlonu, po raz kolejny z Mistrzostwami Polski w Triathlonie na Dystansie Sprinterskim. Susz znów nie zawiodł, zdobywając serca zawodników i Gości imprezy wyśmienitą organizacją zawodów, niepowtarzalną atmosferą tworzoną przez wolontariuszy i mieszkańców Gminy Susz oraz świetnymi koncertami plenerowymi w wykonaniu zespołu Kult i Eweliny Lisowskiej.

Susz Triathlon 2019 rozpoczął się w piątek, 22 czerwca o godz. 14.00 targami EXPO oraz otwarciem Biura Zawodów, w którym uczestnicy sobotnich zawodów pobierali pakiety startowe. O godz. 19.00 i 19.30 odbyły się odprawy techniczne dla uczestników Mistrzostw Polski Age Group oraz Elity. Pierwszy, organizacyjny dzień imprezy zakończył bardzo dobry, dwupółgodzinny koncert zespołu Kult, który zgromadził na Plaży Miejskiej prawdziwe tłumy widzów.

Sobota była pierwszym dniem startów. Najpierw odbyły się wyścigi aquathlonowe dla dzieci (10-13 lat) oraz młodzików (14-15 oraz 16-17 lat). Następnie w centralnym punkcie miasteczka zawodów nastąpiło uroczyste otwarcie Mistrzostw Polski w Triath-

lonie na Dystansie Sprinterskim, w którym udział wzięli przedstawiciele władz Gminy Susz, członkowie zarządu Polskiego Związku Triathlonu oraz organizatorzy, sędziowie, wolontariusze i kibice Susz Triathlon 2019.

Jako pierwsze na linii startu MP Elity pojawiły się kobiety. Dobry, mocny i pełen emocji wyścig ostatecznie zakończył się zwycięstwem Alicji Ulatowskiej, która pokusiła się o udany rewanż i inaczej niż w 2018 roku w Suszu, odparła na etapie biegowym ataki Marty Łagownik, ubiegłorocznej mistrzyni Polski. Wśród ELITY mężczyzn triumfował Michał Oliwa, który obronił tytuł wywalczony na tej samej trasie w ubiegłym roku. Zmagania najlepszych polskich sprinterów rozpały emocje sportowe wśród kibiców, którzy bardzo aktywnie dopingowali zarówno starty Elity, jak i następujące po niej, zawody MP Age Group, w których we wszystkich kategoriach wiekowych wystartowało łącznie 446 zawodniczek i zawodników. Pełen wrażeń sportowych sobotni dzień zakończyły: ceremonia dekoracji zwycięzców rozegranych wyścigów oraz energetyczny koncert Eweliny Lisowskiej.

Niedziela to start na dystansie ½ IM oraz MP szta-



Susz Triathlon 2019 za nami!



fet MIX na dystansie sprinterskim. W tym ostatnim wyścigu zwyciężyła sztafeta AZS AWF Katowice Iwskładzie: Paulina Klimas, Tomasz Brembor, Paulina Kotfica i Michał Oliwa.

Zmagania na „połowce”, wspomagane aktywnym dopingiem w dziewięciu Strefach Kibica, zorganizowanych na trasie kolarskiej, zakończyły się ostatecznie zwycięstwem Ewy Komander wśród kobiet i Białorusina Aliaksandra Vasilevicha wśród mężczyzn. W ramach 1/2 IM rozegrano w Suszu również II Mistrzostwa Polski Policji, w których udział wzięło 31 zawodników. Triumfował tu Marek Kowal-

czyk z Bydgoszczy. Dekoracja zwycięzców niedzielnych rywalizacji zakończyła Susz Triathlon 2019

Imprezę, podobnie jak rok temu, poprowadzili: Jerzy Górski i Jakub Graczykowski. W stolicy polskiego triathlonu nie zabrakło także znanych medialnie: Macieja Dowbora (start MP Age Group) i Łukasza Grassa, który w sobotę na żywo relacjonował Mistrzostwa Polski dla portalu Akademia Triathlonu, a w niedzielę z powodzeniem wystartował w 1/2 IM. Specjalne zaproszenie organizatorów przyjął również MKON Marcin Konieczny, mistrz świata Ironman AG z 2017 roku.

Dziękujemy zawodnikom i wszystkim Gościom Susz Triathlon 2019. Dziękujemy za Waszą pasję i sportowe emocje, którymi nas obdarowaliście w ciągu tego weekendu. Do zobaczenia za rok!

Serdeczne podziękowania kierujemy też do każdej osoby, która wsparła organizację 28-ych już suskich zawodów triathlonowych - wolontariuszy, sędziów, służb mundurowych i technicznych, pracowników CSiR, ZUK, SOK i ratusza, na czele z władzami Gminy Susz oraz dyrektorem Susz Triathlon - Jarosławem Piechotką. Wielkie, wielkie ukłony także dla naszych mieszkańców, którzy po raz kolejny pokazali, gdzie jest



stolica polskiego triathlonu i jak wspaniała panuje w niej atmosfera.

Wszystkie wyniki Susz Triathlon 2019: Aquathlon 10-13 lat, Aquathlon 14-15 lat, 16-

17 lat: <https://wyniki.datasport.pl/results2966/>
MP Age Group, MP Elity Kobiety, MP Elity Mężczyzn: <https://wyniki.datasport.pl/results2967/>
1/2 IM, MP Sztafet MIX: <https://wyniki.datasport.pl/results2968/>



BEZPIECZNE WAKACJE 2019

Stońce za oknem a każdy z nas myśli o zbliżającym się wypoczynku. Wakacje, to czas wytchnienia dla dzieci, młodzieży oraz ich rodziców. To również czas na realizację długo oczekiwanych podróży, wypoczynku nad wodą, w lesie. Dlatego należy pamiętać, że bezpieczeństwo to nasza wspólna sprawa.

Już od początku maja na jeziorze Jeziorak można spotkać policyjne patrole wodne, które czuwają nad bezpieczeństwem mieszkańców i turystów. Tylko w ubiegłym roku funkcjonariusze pełniący służbę na wodach powiatu iławskiego interweniowali 52 razy, wystawili 8 mandatów a 34 osób pouczyli. Natomiast dla jednej osoby postępowanie zakończyło się wnioskiem do sądu.

**Ponadto, policjanci patro-
lu wodnego:**

- interweniowali na wodzie w 85 przypadkach,
- dokonali kontroli 76 jednostek,
- ujawnili 1 nietrzeźwego sternotorzystę,
- wyległomowali 80 osób,
- dokonali 48 kontroli kąpielisk strzeżonych i 99 kontroli kąpielisk niestrzeżonych.

Ważnym elementem pracy policyjnych wodniaków są także działania profilaktyczne podczas pól kolonii czy obozów żeglarskich jak również wspólnych działań z WOPR-em i Strażą Pożarną.

Pamiętajmy, że to co mamy najcenniejszego to życie dlatego:

- alkohol i kąpiel w wodzie nie powinny iść w parze (ratownik może żądać opuszczenia plaży przez osobę nietrzeźwą)
- nie wbiegamy do wody, najpierw ochłodźmy nasze ciało. To pozwoli uniknąć nam szoku termicznego,
- nie skaczmy do wody o niezbadanym dnie - unikniemy w ten sposób urazów kręgosłupa,
- pływając kajakami, łodziami, jachtami korzystamy z kapoków,
- korzystamy przede wszystkim ze strzeżonych kąpielisk. Nawet, gdy doznamy skurczu, zawsze ktoś nas



zauważy i pomoże wydostać się na brzeg

To ważne, żeby wiedzieć, jak skutecznie pomóc dlatego warto skorzystać z aplikacji „Bezpiecznie nad wodą”, która w prosty sposób przedstawia zasady zachowań w niebezpiecznych sytuacjach, do których może dojść podczas letniego wypoczynku. Dzięki obrazkom oraz czytaniem przez lektora wyjaśnieniom można się dowiedzieć, w jaki sposób przywrócić oddech i krążenie oraz jak się zachować w przypadku zadławienia, zakrzuszenia, omdlenia i zasląbnienia, reakcji alergicznej, złamań, ran czy drgawek. Z aplikacji dowiemy się też, jak dojechać do najbliższego szpitala, jednostki Policji czy Straży Pożarnej. Bezpłatna aplikacja „Bezpiecznie nad wodą” przygotowana została na telefony komórkowe i smartfony posiadające oprogramowanie Android, iOS. Powstała również wersja na oprogramowanie Java ME.

Aplikację bezpłatnie można pobrać ze strony <http://biz.norbsoft.com/warmia/>, ze strony Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego, samorządu województwa oraz Komendy Wojewódzkiej Policji. Wersja aplikacji na iPhone'a jest dostępna z App Store. Aplikacja jest również dostępna w sklepach Google Play, Nokia Ovi Store. Inicjatorem projektu jest Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego oraz samorząd województwa warmińsko-mazurskiego, który finansuje jego realizację.

Należy pamiętać, że jezioro Jeziorak to również szlak wodny.

Obowiązują na nim przepisy, których przestrzeganie jest niezbędne do bezpiecznego wypoczynku, przede wszystkim w żadnym wypadku nie wolno tu się kąpać a tym bardziej nurkować. Osoba taka jest całkowicie nie widoczna dla innych jednostek pływających, których na jeziorze Jeziorak jest bardzo dużo i takie pływanie może zakończyć się tragicznie.

Każdy żeglarz zanim wypłyne na jezioro powinien sprawdzić również prognozę pogody. Będąc już na wodzie należy także spojrzeć czy na niebie nie kłębią się ciemne i szybko przesuwające się chmury, które mogą zwiastować nadejście burzy. Nie ryzykujmy swoim sprytem i nie liczmy na szczęście. Jeśli nie jesteśmy pewni sprzyjającej pogody lepiej pozostać na brzegu mając w pamięci tragiczne wydarzenia z sierpnia 2007 r. kiedy to biały szwał zebrał okrutne żniwo wśród żeglarzy.

— skuter, czy inny sprzęt do rekreacji o mocy silnika do 10 kW. nie wymaga uprawnienia do pływania, czy dokumentów rejestracyjnych. Jednak niezbędna jest podstawowa wiedza zawarta w Ustawie o żegludze śródlądowej z dnia 21 grudnia 2000r oraz dostępna w zakresie przepisów żeglugowych obowiązujących na jeziorach objętych Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 28 kwietnia 2003r. w sprawie przepisów żeglugowych na śródlądowych drogach wodnych.

— moc silnika powyżej 10 kW oraz łódzie żaglowe o długości kadłuba powyżej 7,5m

— podczas kontroli wymaga się posiadania dokumentu kwalifikacyjnego wydanego przez właściwy polski związek sportowy czyli patentu:

1. żeglarza jachtowego;
 2. sternika motorowodnego;
- holowanie narciarza – tylko z licencją do holowania narciarza, którą może uzyskać osoba, która ukończyła 18 lat i posiada co najmniej patent sternika motorowodnego. Naruszenie tego przepisu także może kosztować sprawcę wykroczenia od 20 do 500 złotych.

— 12-metrowy statek lub silnik o mocy większej niż 15 kW - jak stanowi Ustawa o żegludze śródlądowej z dn. 21 grudnia 2000r., wspomniana jednostka podlega wpisowi do rejestru statków. W przypadku kontroli wymagane jest okazanie dokumentu rejestracyjnego.

— jeśli pływasz tzw. hausbotem, czy statkiem morskim na śródlądowych drogach wodnych.

Należy nadmienić, że sprawy rejestracji statków używanych do połowu ryb bez napędu mechanicznego o iloczynnie długości i szerokości przekraczającej 20m2 lub o napędzie mechanicznym o mocy do 20kW regulują odrębne przepisy. Jak stanowi przepis z Ustawy o żegludze śródlądowej na jachty motorowe o mocy silnika do 75kW i długości kadłuba 13m (tak zwane „Hausboty”), których prędkość jest ograniczona konstrukcyjnie do 15km/h nie są wymagane uprawnienia, wymagane jest natomiast przeszkolenie z zakresu bezpieczeństwa na wodzie potwierdzone wystawieniem

odpowiedniego dokumentu.

W przypadku kierowania statkiem o napędzie mechanicznym używanym do uprawiania sportu lub rekreacji o mocy silnika powyżej 75kW oprócz uprawnień, dokumentu rejestracyjnego, wymagany jest również dokument bezpieczeństwa statku w postaci uproszczonego świadectwa zdolności żeglugowej. Statki morskie przebywające czasowo na śródlądowych drogach wodnych wymagają zaś uprawnień oraz dokumentu bezpieczeństwa statku.

Na terenie województwa warmińsko-mazurskiego obowiązuje Rozporządzenie Nr 2 Wojewody Warmińsko - Mazurskiego z dnia 12 kwietnia 2010 r. w sprawie wprowadzenia zakazu pływania statkiem o napędzie mechanicznym w odległości mniejszej niż 100 metrów od granic kąpielisk zorganizowanych i prowizorycznych, przystani, portów, wypożyczalni sprzętu pływającego, plaż oraz ośrodków rekreacyjno - wypoczynkowych; zakaz obowiązuje od 1 maja do 30 września każdego roku. Jego złamanie to koszt od 20 do 500 złotych.

Najważniejsze bezpieczeństwo - wyposażenie łodzi czy statku.

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej w sprawie bezpieczeństwa przy uprawianiu turystyki wodnej, statek powinien być wyposażony w środki bezpieczeństwa zgodnie z wpisem w dokumencie rejestracyjnym lub dokumencie bezpieczeństwa statku. W przypadku, gdy statek nie posiada dokumentu rejestracyjnego lub

dokumentu bezpieczeństwa, powinien być wyposażony w środki bezpieczeństwa w liczbie odpowiadającej liczbie osób na nim przebywających.

Następnie zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury w sprawie wymagań technicznych i wyposażenia statków żeglugi śródlądowej statek powinien być wyposażony w odpowiednie gaśnice wliczbie określonej w zależności od wielkości statku, przeznaczenia, mocy urządzeń napędowych. Tych wymagań nie stosuje się do statków przeznaczonych wyłącznie do uprawiania sportu lub rekreacji o długości kadłuba nie przekraczającej 3,5m oraz statków bez napędu mechanicznego. Za brak kapoków czy gaśnic można zostać ukaranym mandatem w wysokości od 20 - 500 zł.

Wypoczywasz na wodzie, pływasz łodzią - bądź trzeźwy

Szlak wodny, to jest po prostu droga. Kiedy pływasz łodzią motorową i masz od 0,2 do 0,5 promila alkoholu w organizmie będziesz odpowiadać za wykroczenie. Jeśli stężenie alkoholu wynosi powyżej 0,5 promila będziesz sprawcą przestępstwa i staniesz przed sądem. Natomiast kiedy pływasz urządzeniem niemechanicznym (kajakiem, rowerem wodnym, łódką, żaglówką, itp.) i przekroczysz dopuszczalny limit 0,2 promila alkoholu w organizmie. Łódź może zostać odholowana a oprócz tego grozi wysoka grzywna - informuje sierż. szt. Sławomir Michalak z Komendy Powiatowej Policji w Iławie a zarazem prezes iławskiego WOPR-u.

**NUMER ALARMOWY WOPR
601 100 100 BĄDŹ NA 112.**





FELIETON

Za Niezależnym Życiem! Moje TAK dla Nowego Systemu Wsparcia

Za Niezależnym Życiem! Mówię stanowcze TAK dla postulatów przyjętych podczas konferencji #ZaNiezależnymŻyciem, które dotyczą wprowadzenia Nowego Systemu Wsparcia dla osób niepełnosprawnych. Co jest w nim ważne?

Z mojego punktu widzenia jest to sześć aspektów, na które zwróciłbym w tym miejscu szczególną uwagę – ze stricto subiektywnego punktu widzenia. Nie chcę umniejszać przy tym pozostałym postulatom, które znalazły się w projektach ustaw tworzących System. Uważam, że każdy znajdzie w nim rzeczy, które są dla niego arcyważne. Uważam również, że każdy z nas – w miarę swoich możliwości, jak i w dowolny dla siebie sposób – powinien możliwie głośno wyrazić swoją opinię na ten temat... Sądzę nawet, że jest to naszym – ludzi niepełnosprawnych moralnym obowiązkiem.

Cała idea wynika z pragnienia niezależnego życia, do którego każdy z nas ma absolutne prawo, egzekwowanie którego nie może być uzależnione od rodzaju oraz stopnia niepełnosprawności, którą jesteśmy dotknięci. Mamy prawo do własnej godności oraz podejmowania samodzielnych, autonomicznych i niezależnych decyzji. Nikt nie może tego robić za nas! Nic, co dotyczy nas samych, nie może odbywać się bez naszej wiedzy i wbrew naszej woli. Dotyczy to zarówno spraw mikroskopijnych jak i globalnych – w relatywnym znaczeniu tych słów.

Dla mnie najważniejszym postulatem, który niesie ze sobą idea #ZaNiezależnymŻyciem jest upowszechnienia usługi Asystencji Osobistej Osób Niepełnosprawnych – AOON, o której pisałem ostatnio w Życiu Powiatu Ławskiego. Uważam, że AOON – w kontekście niezależnego życia osób z niepełnosprawnościami – jest jak lokomotywa w pociągu, bez której on sam stanowi jedynie bezużyteczną atrapę.

Konieczne jest także zapewnienie nam, jak największej dostępności do mieszkań wspomaganych. Mają mieć one charakter treningowy –

również dla osób niepełnoletnich z niepełnosprawnościami – i stanowić alternatywę dla domów pomocy społecznej oraz zakładów opiekuńczo-leczniczych.

Mieszkanie wspomagane powinno być w jak największym stopniu zintegrowane z lokalną społecznością. Nie może znajdować się ono w pobliżu wspomnianych już domów pomocy społecznej i zakładów opiekuńczo-leczniczych.

Funkcjonowanie w takim mieszkaniu ma gwarantować osobie z niepełnosprawnością niezależne życie. W tym celu powinna otrzymać ona fachowe wsparcie. Finansowanie wspomaganych mieszkań powinno leżeć zarówno w gestii rządu jak i samorządu. Przyjmując dostosowanie budownictwa mieszkaniowego do potrzeb osób z niepełnosprawnościami oraz powszechny dostęp do usług asystenta osobistego jako konieczny do spełnienia standard, uważa się, iż mieszkanie wspomagane w znacznej mierze powinny być formą wsparcia adresowaną przede wszystkim do ludzi, którzy potrzebują najbardziej intensywnej pomocy.

W ramach niezależnego życia jestem jak najbardziej za

wprowadzeniem świadczenia kompensacyjnego z tytułu niepełnosprawności w miejsce renty socjalnej, która jest tak naprawdę jałmużną, a poza tym często blokuje nam ona rozwój osobisty. Uważam ponadto, że fałszuje ona nasz wizerunek w społeczeństwie, gdzie jesteśmy widziani jako roszczeniowi i niezdolni do podejmowania poważniejszych, tudzież ambitniejszych, zadań oraz wyzwań.

Świadczenia, o którym jest mowa w Konwencji, nie powinno być utożsamiane z dochodem, lecz traktowane jako rekompensata wyższych kosztów funkcjonowania w życiu społecznym, jakie ponoszą osoby z niepełnosprawnością. Rodzaj i wysokość tych kosztów to już zupełnie oddzielny temat to zgłębienia, choć niewątpliwie również ważny.

Jestem za rentą wspierającą pracę zamiast dezaktywizującej renty socjalnej. Powinna być ona przyznawana na podstawie indywidualnej zdolności do pracy, a nie opierać się na podstawie, jaką jest kryterium niezdolności do jej podejmowania. Jej celem musi być wsparcie nas na otwartym rynku pracy, nie zaś eliminowanie z niego. Aktywizacja zamiast

alienacji – kolejny szalenie ważny warunek ku temu, aby osoby z niepełnosprawnościami mogły wieść w pełni niezależne życie.

W Konwencji #ZaNiezależnymŻyciem słusznie zaznaczono potrzebę wprowadzenia komunikacji alternatywnej. Wynika to chociażby z problemu, a wręcz braku możliwości składania odrębnego podpisu, który dotyczy także mnie.

Podkreślona została w związku z tym konieczność różnorodnych form oświeczania woli, które powinny zostać oparte o definicje języka i komunikacji z Konwencji oraz ustawy o dostępności – dotyczy to zwłaszcza komunikacji alternatywnej.

Konwencja domaga się także pełnej dostępności zakładów lecznictwa uzdrowiskowego dla osób z niepełnosprawnościami.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, iż wyraźnie zaznaczono w niej konieczność usunięcia przeciwwskazań, które uniemożliwiają nam korzystanie z leczenia uzdrowiskowego i rehabilitacji uzdrowiskowej. Dotyczy to także niezdolności do samodzielności.

Nie jest możliwe wymienienie w tym miejscu nie

tylko absolutnie wszystkich postulatów konwencji #ZaNiezależnymŻyciem, ale również i tych, do których subiektywnie przywiązuję największą wagę. Nie napisałem tutaj chociażby o prawie wyborczym i innych równie ważnych aspektach. Być może będzie ku temu okazja w przyszłości...

Bez wątpienia ich wprowadzenie, a także przyjęcie na jego potrzeby metodologia działania, przesądzą na długie lata o jakości naszego – osób z niepełnosprawnościami życia. Najwięcej do zrobienia mają tutaj władze centralne i samorządowe. Duża odpowiedzialność spoczywa jednak także na organizacjach pozarządowych, mediach, naszym najbliższym otoczeniu oraz nas samych.

Bez ciągłego i głośnego „mówienia” o naszych największych, najważniejszych, a tak naprawdę podstawowych potrzebach niczego nie osiągniemy. Jakkolwiek górnolotnie by to nie zabrzmiało, możemy wygrać lub przegrać – oczywiście nie w wymiarze absolutnym, lecz jakościowo-jakościowym – nasze własne życie.

Wojciech Kaniuka



FELIETON

Matki mówią

również we współczesnych domach. Może matki mają wgrane to samo oprogramowanie, bo wspominając słowa usłyszane w swoim domu można dojść do wniosku, że w większości jest tak, jakbyśmy mieli tę samą mamę. Wszystkie matki biegle poruszają się zarówno w historii: „Ja do swojej mamy nigdy się tak nie odzywałam”, jak i w przyszłości „wspomnisz kiedyś moje słowa”, „jak będziesz mieć swoje dzieci zobaczysz jak to jest się martwić”. Świetnie znają się na zdrowiu „ubierz się

ciepło, ja z tobą po lekarzach nie będę jeździła”, „nie siadaj na kamieniu, bo wilka złapiesz” i na horrorach „wyjmij tyłek z kubka, bo oko wydłubiesz”. Mają rozwiązanie na nudę: „jak nie masz co robić, to się rozbierz i pilnuj ubrania”, „jak nie wiesz co robić to ci zaraz robotę wymyślę”. Na kłótnie rodzeństwa mają proste rozwiązanie „ustąp, bo jesteś starszy”. Są świetne w matematyce: „liczę do trzech”, „masz pięć minut!”. Znają się na porządkach: „w tym pokoju to tylko dziada z babą

brakuje”, „jak zaraz tego nie posprzątasz to wyrzucę wszystko przez okno”, „kiedy w tym domu będzie jak u ludzi?” Oczywiście nigdy nie mówią jakich ludzi mają na myśli. Logicznie tłumaczą potrzebę nauki „ucz się, bo jak nie to będziesz ulicę zamiatała”, by za chwilę dodać „uczysz się dla siebie, nie dla innych”. Świetnie delegują zadania: „poczekajcie, tylko tata wróci”. Używają argumentów w zależności od okoliczności: „inni to jakoś mogą mieć lepsze oceny”, lub „dziecko nigdy nie patrz na

innych”. Znakomicie znają się na dyplomacji: „mam ci wysłać specjalne zaproszenie?”, na językach obcych: „czy ja mówię po chińsku?”, nawet na cudach: „myślisz, że mi pieniądze z nieba lecą?” Najczęściej jednak wypowiadają się na temat jedzenia: „dzieci w Afryce głodują a ty nosem kręcisz!”, „skąd wiesz, że nie lubisz nawet jeszcze nie próbowałaś, spróbuj i dopiero powiesz”, „nie odejdziesz od stołu, póki wszystkiego nie zjesz”, czy wreszcie: „ziemniaki możesz zostawić, ale mięso

zjedz”. Prawda, że wszyscy kiedyś już to słyszeliśmy? Powtarzane tysiącokrotnie zostały z nami na zawsze. Na tak długo, że będą powtarzać je kolejne pokolenia. To jest dopiero siła propagandy! Może warto czasem ugryźć się w język żeby ten proces trochę zahamować. Z doświadczenia wiemy, że nie przejmowaliśmy się tymi tekstami za bardzo. Nas dorosłych dziś tylko śmiesza, odtwarzane wielokrotnie jednemu słuchaczowi mogą bardzo irytować.

Beata Lenartowicz

Festyn „Bezpieczny Powiat” spełnił swoją rolę

W piątek 7 czerwca Festyn Edukacyjny „Bezpieczny Powiat” wypełnił po brzegi parking przed Starostwem Powiatowym w Iławie. O tym, że spełnił on swoją rolę, świadczy m.in. wysoka frekwencja. Kilkaś osób skorzystało z różnorodnych atrakcji. Festyn dotyczył bezpieczeństwa i był skierowany do młodych mieszkańców powiatu.

Festyn był zorganizowany przez Starostwo Powiatowe w Iławie już drugi raz. Gości przywitał Wicestarosta Powiatu Iławskiego, Marek Polański. Podobnie jak w roku ubiegłym swoje stoiska zaprezentowały służby mundurowe, które postarały się, by przyciągnąć uwagę najmłodszych i sprowokować ich do myślenia o swoim bezpieczeństwie oraz o bezpieczeństwie innych. Podczas Festynu nie zabrakło Komendy Powiatowej Policji w Iławie – dzieci chętnie zapoznawały się z akcesoriami policyjnymi; Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Iławie – zabawa z wodą z hydrantów była jedną z atrakcji; Ochotni-

czej Straży Pożarnej w Iławie – pyszna grochówka to było ich dzieło; Zakładu Karnego w Iławie – rzut piłką do pudła i wyścigi złańcuchami na kostkach to tylko część zabawy; Nadleśnictwa Iława – zorganizowało zagadki, konkursy z nagrodami; PCK Iława – nauka udzielania pierwszej pomocy już najmłodszych dla uczestników Festynu. Warsztat Terapii Zajęciowej w Iławie zadbał o coś dla ciał – dla gości Festynu był popcorn i wata cukrowa. Dzięki WTZ do dyspozycji najmłodszych była także trampolina, a na jednym ze stoisk odbył się kiermasz przedmiotów wykonanych przez uczestników WTZ Iława. Młodzieżowa Rada Powiatu Iławskiego również zaangażowała się w organizację Festynu, malując twarze dzieciom oraz wykonując gigantyczne bańki mydlane i dbając o atrakcje muzyczne. Do dyspozycji gości była także fotobudka, która cieszyła się ogromnym powodzeniem. Zjeżdżalnia dla dzieci udostępniona została

przez Związek Zawodowy NSZZF i PW przy ZK Iława.

Prawdziwą furorę zrobiło miasteczko ruchu rowerowego, które przyjechało do Iławy aż z Jaworzna. 6 różnych niekonwencjonalnych rowerów m.in. rower przeciwskretny (zwany również pijanym rowerem), rower o dwóch kierownicach, mini bike, torqway, rowery tor przeszkód, slot car (sterowane wyścigówki). Dodatkowo jedyny w Polsce mobilny tor do jazdy drift trike & bike!!! – goście Festynu chętnie z tych atrakcji korzystali.

Bez wątplenia na wyobraźnię młodych ludzi zadziały symulatory zdarzeń drogowych. Można było na własnej skórze przekonać się, co dzieje się z człowiekiem (mimo, że jest przypięty pasem) przy zderzeniu z obiektem, przy jeździe o prędkości 7 km /h. Nieco starsi mogli skorzystać także z symulatora dachowania.

Uczestnicy Festynu uczestniczyli także w konkursach z nagrodami ufundowanymi przez Starostwo Powiatowe w Iławie.

**DO ZOBACZENIA
ZA ROK!**



Fot. www.powiat-ilawski.pl (M. Rogaty)



Powiat Iławski rusza z inwestycją wartą ponad 22 mln zł!



Władze Powiatu Iławskiego podpisały dziś, tj. w środę 5 czerwca, ważną umowę. Rozpoczyna ona budowę nowej siedziby Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego wraz z Centrum Rehabilitacji w Iławie, która powstanie przy ul. Sucharskiego w Iławie. Wykonawcą inwestycji jest Firma Budowlana UNIB z Ostródy. 29 października 2021 roku inwestycja ma być planowo zakończona. Pierwszy etap inwestycji polegać będzie na budowie bryły szkoły (tego dotyczy umowa) i będzie to koszt w wysokości 22 mln 268 590,60 zł. Do podpisania umowy na realizację I etapu inwestycji doszło w środę 5 czerwca, w siedzibie Starostwa Powiatowego w Iławie. Powiat Iławski reprezentował Starosta Powiatu Iławskiego – Bartosz Bielawski, Wicestarosta Powiatu Iławskiego – Marek Polański, Skarbnik Powiatu – Beata Szoka oraz członek Zarządu Powiatu Iławskiego – Maciej Rygielski, zaś wykonawcą właściciel firmy – Daniel Wygonowski.



Pierwsze w naszym powiecie mieszkanie wspomagane – otwarte! Tu niepełnosprawni będą uczyć się żyć

We wtorek 18 czerwca 2019 r. w Iławie uroczysto otwarto mieszkanie wspomagane dla osób z niepełnosprawnościami. Dzięki niemu, w najbliższym czasie, szansę na podniesienie umiejętności prowadzenia własnego gospodarstwa domowego otrzyma co najmniej 40 osób z niepełnosprawnością intelektualną.

Po wielu latach starań, poszukiwaniu środków i możliwości lokalowych, na terenie naszego miasta i powiatu wreszcie udało się uruchomić mieszkanie wspomagane dla osób z niepełnosprawnościami. Punktem przełomowym było pozyskanie w 2017 r. przez Gminę Miejską Iławę unijnego dofinansowania na rewitalizację hali poprodukcyjnej przy ul. Jasielskiej. Partnerem społecznym tego przedsięwzięcia zostało w drodze konkursu Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Iławie. Zgodnie z opracowaną koncepcją funkcjonowania obiektu, halę przekształcono na Centrum Aktywności Lokalnej, a część budynku zaadaptowano właśnie na mieszkanie wspomagane. Mieszkanie wspomagane to usługa społeczna świadczona w społeczności lokalnej w postaci mieszkania lub domu, przygotowywanego osoby w nim przebywającej, pod opieką specjalistów, do prowadzenia samodzielnego życia lub zapewniającego pomoc w prowadzeniu samodzielnego życia. Jest ono dedykowane osobom zagrożonym ubóstwem lub wykluczeniem społecznym, w szczególności osobom z niepełnosprawnościami/niesamodzielnymi.

Mieszkanie to w pełni wyposażony lokal o powierzchni 114 m², posiada dwie sypialnie dla osób z niepełnosprawnościami (zapewnia możliwość nocowania 6 osobom), pokój asystentów, pokój dzienny z aneksem kuchennym oraz łazienkę/WC. Mieszkanie nie ma barier ar-



Przedstawiciele samorządów podczas przecinania wstęgi. Na zdjęciu m.in. Marek Polański, Wicestarosta Powiatu Iławskiego (drugi z prawej)

chitektonicznych - jest dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnością ruchową.

Wypośażenie i funkcjonowanie mieszkania wspomagane jest obecnie finansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, w związku z realizacją przez PSONI Koło w Iławie projektu „Akademia samodzielności”. Wsparcie dla uczestników projektu zorganizowane jest w formie pobytów treningowych lub wspieranych.

Pobyty treningowe mają na celu przygotowanie osób z niepełnosprawnościami do prowadzenia samodzielnego życia, m.in. poprzez: - treningi samodzielności, umiejętności praktycznych, higieny, spędzania czasu wolnego, ekonomiczny i in., - poradnictwo, - pracę socjalną lub inne usługi aktywnej integracji.

Obecnie treningi mieszkaniowe realizuje pierwsza grupa uczestników projektu, tj. 15 osób z niepełnosprawnością intelektualną, które przy wsparciu asystentów i innych pracowników „Akademii samodzielności”, przez okres 12 miesięcy będą odbywały tygodniowe treningi w mieszkaniu, przygotowujące ich do prowadzenia własnego gospodarstwa



Tak wygląda pierwsze mieszkanie wspomagane dla niepełnosprawnych

domowego. W 2020 r. roku, treningi mieszkaniowe rozpocznie nowa grupa osób z niepełnosprawnościami (kolejnych 15 uczestników).

Pobyty wspierane odbywają się w przypadku potrzeby zastąpienia w opiece opiekunów faktycznych (tzw. opieka wychowawcza). Okres pobytu uczestnika w formie wspieranej jest zależny od jego sytuacji i może obejmować minimum jedną dobę, maksimum 12 tygodni (w ciągu roku może korzystać kilkakrotnie, ale łączny czas pobytu nie dłuższy, niż 12 tygodni).

Mieszkanie wspomagane to bardzo pożądana forma

wsparcia osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin: daje szansę na zwiększenie umiejętności samodzielnego funkcjonowania w społeczeństwie, w różnych rolach społecznych, aktywny udział w życiu kulturalnym miasta, osiągnięcie pozycji społecznej dostępnej osobom sprawnym, występowanie samemu we własnych sprawach, a przede wszystkim prowadzenie przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną maksymalnie niezależnego i godnego życia.

Pierwsze w naszym powiecie mieszkanie wspomagane - oficjalnie otwarte.

Źródło: InfoIawa.pl

FLESZEM Z POWIATU

ASF to nadal wielkie zagrożenie dla hodowli świń także na terenie Powiatu Iławskiego

17 maja 2019 roku na terenie województwa warmińsko-mazurskiego stwierdzono wystąpienie kolejnego ogniska ASF (afrykański pomór świń) u świń w gospodarstwie, w miejscowości Pieczonki k. Giżycka. Jest to już drugi od początku 2019 roku przypadek ASF u świń na terenie naszego województwa. Powiat iławski nadal jest wolny od ASF, dotychczas nie wystąpiły przypadki tej choroby zarówno u świń jak i dzików. Jednak gmina Zalewo została włączona do obszaru ochronnego tzw. „strefy żółtej”.

O sprawie Gminy Zalewo w tym kontekście pisaliśmy

w lutym 2019 roku, kiedy to Powiatowy Inspektor Weterynarii informował hodowców trzody chlewnej z terenu gminy Zalewo o obowiązujących nakazach i zakazach:

„Strefa żółta” odnosi się do ryzyka wystąpienia ASF na mocy decyzji wykonawczej Komisji nr 2019/246 z dnia 11 lutego 2019 r., w sprawie środków kontroli, w zakresie zdrowia zwierząt w odniesieniu do afrykańskiego pomoru w niektórych państwach członkowskich. Zaostrzone zostały na tym terenie wymogi w zakresie warunków utrzymania świń, ich przemieszczania i uboju gospodarskiego oraz w odniesieniu do dzików odstrzelonych i padłych, które podlegają obowiązkowi badania laboratoryjnego na obecność wirusa ASF.

Dni Otwarte w PUP Iława

Dynamicznie zmieniający się rynek pracy powoduje, że przejście młodego człowieka ze świata nauki w świat pracy może być szczególnie trudne. Biorąc ten trudny proces pod uwagę i chcąc wspierać młodzież w wyborach edukacyjnych, w dniach 10 – 12 czerwca 2019 r. Powiatowy Urząd Pracy w Iławie zorganizował „Dni Otwarte dla uczniów szkół”.

Odbył się cykl warsztatów dla uczniów, które są prowadzone przez doradców zawodowych tutejszego urzędu



Fot. M. Rogatki (Starostwo Powiatowe w Iławie)

pracy. W spotkaniach biorą udział przedstawiciele służb mundurowych (Komenda Miejska Policji, Straż Pożarna, Zakład Karny), którzy prezentują swoje oferty zatrudnienia.

Tekst: Lucyna Krajewska
(Powiatowy Urząd Pracy w Iławie)

Coroczny Piknik w DPS Iława

Co roku organizujemy w Domu Pomocy Społecznej w Iławie Piknik Rodzinny, który nasi mieszkańcy i ich bliscy bardzo lubią – mówi Marek Kaucz, dyrektor DPS Iława. Tak było również wczwartek, 13 czerwca.

W Domu Pomocy Społecznej w Iławie mieszka aktualnie 58 osób, z racji różnych dolegliwości, nie wszyscy uczestniczyli w Pikniku, zwłaszcza, że tego dnia był dokuczliwy upał. Mimo to, kilkudziesięciu mieszkańców z rodzinami świetnie się bawili. Były kiełbaski z grilla, bigos i słodkości. Terapeuci zadbali natomiast



o konkursy i zabawy. Piknik uatrakcyjnił występ młodej, zdolnej, 15-letniej wokalistki – Darii Dąbkowskiej. W spotkaniu integracyjnym uczestniczył gość specjalny, ojciec Krzysztof ze Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej (OMI), który 27 lat spędził na misji w Kamerunie. Jest zaprzyjaźniony z DPS-em i jego mieszkańcami od lat. www.powiat-ilawski.pl (M. Rogatki)

W Polsce jest mój drugi dom

Ivan Ivanow, ma 18 lat i pochodzi ze słonecznej Bułgarii. Jest uczniem Zespołu Szkół im. Konstytucji 3 Maja w Iławie. W Polsce mieszka dopiero od ok. dwóch lat. Jak podoba mu się w Iławie, czy jest coś za czym tęskni, czy odnalazł się już w nowych realiach?

- Ivan, poznaliśmy się można powiedzieć przez przypadek, gdy wraz z klasą II D odwiedziłeś Starostwo Powiatowe w Iławie. Od razu wyróżniał Cię z tłumu Twój optymizm i ciekawość. Do Iławy przyjechałeś z Bułgarii, jak do tego doszło, że mieszkasz i uczysz się teraz w Iławie?

Do Iławy przyjechałam w 2016 roku, dokładnie we wrześniu, do mamy, która już od lat mieszkała i pracowała. Razem z nami mieszka jeszcze mój młodszy brat. Wybór tego miasta nie był zatem przypadkowy, jednocześnie bardzo się cieszę że tu mieszkamy, Iława i jej okolice są przepiękne.

- Przyjechałeś do innego kraju, gdzie poznałeś inną kulturę, zostawiłeś w Bułgarii swoich przyjaciół, swoje dotychczasowe życie, nie uczyłeś się przed przyjazdem języka polskiego. Jak wyglądały Twoje początki w Iławie, Twoje pierwsze tygodnie w szkole?

Początki były trudne, problem z porozumiewaniem się, z inną kulturą, wiele rzeczy musiałem się uczyć jakby od początku. Mieszkamy z rodziną w centrum Iławy, blisko starego miasta. Wybór iławskiego „Mechanika” padł nie tylko ze względu na bliską odległość od



Klasa II d do której uczęszcza Ivan; na zdjęciu również wychowawca Grzegorz Grabski, Dyrektor Zespołu Szkół im. Konstytucji 3 Maja w Iławie Izabela Klonowska oraz Starosta Powiatu Iławskiego Marek Polański

mojego domu, ale również ze względu na wsparcie jakie mi od razu zaproponowano. Jestem w klasie zawodowej, uczę się zawodu murarz-tylnik, uczęszczę na zajęcia praktyczne oraz tradycyjne w szkole. Lubię swój zawód, kiedy buduję komuś dom, to wiem, że będzie tętniło w nim życie, że właściciel przeżyje w nim i szczęśliwe i smutne chwile, ale cieszy mnie to, że tworzę coś co uszczęśliwia innych. To co bardzo mi pomogło w codziennym życiu to dodatkowe lekcje języka polskiego, jakie zorganizowała mi dyrektorka szkoły p. Izabela Klonowska. Intensywna dodatkowa nauka przyniosła ogromne efekty, mogłem swobodnie się komunikować nie tylko w szkole, ale i w codziennych sytuacjach. Nie tylko pod tym względem cieszę się, że wybrałem szkołę w której obecnie się uczę. Od same-

go początku wspaniale mnie wszyscy przyjęli, mam fajną klasę, wspaniałego wychowawcę, p. Grzegorza Grabskiego, wiele jemu zawdzięczam. Po ponad 2 latach nauki w „Mechaniku”, mogę powiedzieć, że lepiej nie mogłem trafić.

- Takie opinie o szkole cieszą. Na stronie internetowej szkoły widzę sporo zdjęć z Tobą, lubisz brać udział w różnych akcjach szkolnych?

Tak, w ten sposób poznaję nowych ludzi, ale nie tylko, bardzo lubię aktywnie uczestniczyć w życiu szkolnym. Brałem udział m.in. w akcji „Żonkile” czy w happeningu podczas Światowego Dnia Walki z AIDS. Dostałem również podziękowanie za udział w akcji BohaterON-włącz historię! upamiętniającą Powstańców Warszawskich.

- Ale szkoła nie wypełnia Ci całego dnia, czy tygodnia. Jak

spędzasz czas wolny? Masz może jakieś hobby?

Czasami i wypełnia. Kiedy mam praktykę, praktycznie do późnego popołudnia jestem na budowie. Praca jest ciężka, ale nie narzekam, będę miał fach wręku. Po powrocie do domu nie zostaje mi zbyt wiele czasu na własne zainteresowania. Więcej czasu mam w weekendy, bądź w dniach, gdy mam szkołę. Lubię majsterkować, kolekcjonuję zegarki, a żeby o nie dbać, sam wykonuję drewniane pudełka na ich przechowywanie. Poza tym bardzo lubię sport, jakiś czas temu grałem w koszykówkę. Będąc jeszcze w szkole podstawowej w Bułgarii trenowałem również boks. Kontynuowałem tę sztukę walki również tu w Polsce, ale nie podobało mi się to na tyle, aby to kontynuować.

- No właśnie może opowiedz czytelnikom kilka słów o Twoim dzieciństwie, o tym, gdzie mieszkałeś w Bułgarii?

Pochodzę z miejscowości Dobricz. Miasto ma ok. 100 tys. mieszkańców i leży w północno-wschodniej części Bułgarii. Jest to stolica obwodu Dobricz. Miasto znajduje się 45 km od Warny – znanego ośrodka turystycznego – i 35 km od Morza Czarnego. To nie tylko miasto tranzytowe i stolica regionu, lecz także ośrodek kultury, w którym odbywa się wiele festiwali i imprez kulturalnych. Bardzo ciekawy jest urbanistyczno-etnograficzny kompleks Stary Dobricz. Jest to mały skansen, gdzie w zrekonstruowanych do-

mach pracują rzemieślnicy, kontynuujący stare tradycje krawiectwa, dziewiarstwa, złotnictwa czy stolarki. Warto odwiedzić Bułgarię, tęsknię za pięknymi krajobrazami, górzystym terenem, no i Morzem Czarnym. Nie mówię, że nie podoba mi się tutejszy region, polskie góry czy Morze Bałtyckie, ale region z którego pochodzi moja rodzina jest bardzo ciekawy turystycznie i jak tylko będę miał możliwość, wybiorę się tam. Mam tak naprawdę dwa domy w sercu, w Polsce jest mój drugi dom.

- Tęsknisz za swoim domem w Bułgarii, czy utrzymujesz kontakt z przyjaciółmi z Dobricz?

Spędziłem tam jak na razie większość mojego życia, więc tak tęsknię. Ale z przyjaciółmi z Bułgarii nie mam już niestety kontaktu. Początkowo jeszcze z kilkoma osobami pisałem i rozmawiałem, ale wiadomo jak wygląda przyjaźń na odległość.

Czy jest jeszcze coś, czego Ci brakuje tu w Polsce?

Przed wszystkim typowo bułgarskiej kuchni. Są pewne potrawy, których mi brakuje, np. Cevapcici, Kebapche, Banicki, pyszne zupy no i oczywiście Musaca. Kuchnia bułgarska jest wyjątkowa, zachęcam Was do wypróbowania niektórych przepisów. Oczywiście poznałem już kuchnię polską, pokochałem polskie pierogi czy bigos, z niektórymi potrawami z kolei mam problem, szczególnie tymi świątecznymi. Na pierwszej wspólnej Wigili klasowej dziwiłem się



(byłem wtedy dopiero 3 m-ce w Polsce) co to takiego jest za czerwony płyn, podawany na ciepło. Czy w Polsce pije się na święta wino? I tak poznałem barszcz czerwony.

- A czy sam również gotujesz?

Nie. Nie wykluczam, że kiedyś polubię gotowanie, ale teraz w całości zdaję się na moją mamę. Pomagam jej w winnych pracach domowych, naprawiam, gdy się coś zepsuje.

- Iwan, jakie są Twoje plany, czy planujesz dalszą naukę, czy chciałbyś realizować się w innych kierunkach, w czymś nietypowym?

Hmm...nie wiem jeszcze do końca, kiedyś ktoś powiedział że powinienem pomyśleć o modelingu. To coś nowego w moim życiu i chciałbym spróbować swoich sił w tej branży. Ale wiem również, że ważne aby mieć plan B, dlatego chcę zdobyć zawód aby mieć różne możliwości na przyszłość. Nigdy nie wiadomo jak się nasze życie potoczy...Lubię Polskę, czuję się tu jak w domu, czy tu zostanę, nie wiem, ale Polska skradła mi już część serca na zawsze

- Dziękuję bardzo za wywiad i życząc samych sukcesów, zarówno tych szkolno-zawodowych jak i prywatnych.

Dziękuję bardzo.

Gawędy Portowe w Porcie Iława

W piątek 21 czerwca w ramach cyklu Gawędy Portowe wystąpił w Porcie Iława Tomasz Krawiec – bard i szantymen. Liczna publiczność miała okazję wysłuchać ponad dwugodzinny koncert w czasie którego wybrzmiały szanty, pieśni kubryku ale również ballady Bułata Okudźawy.



Koncert był również częścią Święta Muzyki, które w tym roku odbywało się w wielu miejscach na terenie Iławy.

— Będziemy organizować więcej tego typu wydarzeń. Port to doskonałe miejsce aby popularyzować wszystko co związane z żeglarstwem – mówi Sławomir Ciszewski dyrektor Portu Iława.



WSPOMNIENIA OBOZOWE ŁAWIANKI IRENY MASICY

28 kwietnia 2019 roku zmarła ławianka Irena Masica. Od lat aktywnie uczestniczyła w życiu miasta i powiatu. Była wieloletnim sekretarzem Oddziału Związku Inwalidów Wojennych RP w Ławie. Nie wszyscy z pewnością wiedzą, jak trudne miała dzieciństwo.

Moja mama pochodziła z pokolenia „Dzieci Wojny”, czyli osoby pozbawione dzieciństwa, wiek dziecięcy spędziła w obozie koncentracyjnym w Potulicach, przez całe życie opowiadała mi o okropnościach wojny – mówi Andrzej Masica syn p. Ireny. Przerazające jest to, że „to ludzie ludziom zgutowali ten los”, mama przez wiele lat udzielała się w organizacjach

związanych z martyrologią polskiego narodu. Kilka dni przed śmiercią poprosiła, żeby spełnić jej marzenie, poprosiła mnie i swojego prawnuka trzynastoletniego Mateusza, który ze względu na przeżycia prababci interesuje się okresem II Wojny Światowej, żebyśmy pojechali w jej imieniu na obchody wyzwolenia obozu w Potulicach. Jak mama była zdrowa to corocznie brała udział w tym święcie zarówno w Potulicach jak i w podobozie w Smukale. Dzięki uprzejmości p. Karola Jacuńskiego i Eugeniusza Dembińskiego udaliśmy się w to miejsce wraz z delegacją. Uroczystość była znamienita, była Kompania honorowa WP, salwy honorowe, występy

dzieci i młodzieży ze szkoły im. Dzieci Wojny w Potulicach, była obecność samorządowców, przedstawicieli władz województwa. Mama czekała na nasz powrót, była szczęśliwa jak zdawałiśmy Jej relację z wizyty w miejscu kaźni. Obiecałem Mamie, że za rok całą rodzinną złożymy w Jej imieniu wiązaną kwiatów. W kilka godzin po naszym powrocie Mama zmarła...

W tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować wydawcy miesięcznika za opublikowanie przeżyć i wspomnień dziecka, które w wieku 6 lat znalazło się bez rodziców i opieki w nowej tragicznej rzeczywistości, w hitlerowskim obozie koncentracyjnym gdzie



śmierć i cierpienie były na porządku dziennym. Coraz mniej jest świadków wo-

jennej historii i należy ich przeżycia i wspomnienia publikować aby „ocalić od

zapomnienia”. Młode pokolenia coraz mniej wiedzą o tych mrocznych czasach.

IRENA MASICA Z DOMU CHERKOWSKA. WSPOMNIENIA OBOZOWE

Rok 1941 – zimny listopadowy wieczór. Ja mam 6 lat, brat Mieczysław o 3 lata starszy, siostra Władysława 17 lat i Rodzice. Mielismy gospodarstwo rolne we wsi Krzemieniowie w powiecie Nowe Miasto. Ojciec był naga-bywany – chcieli żeby podpisał folksliście. Odmówił. „Jestem Polakiem i pozostanę nim” – mawiał. Było realne zagrożenie, że nie zostawia nas w spokoju... Był dzień 18 listopada tego samego roku (1941), spaliliśmy. Nagle obudziły nas głośne krzyki, obce nawoływania do pośpiechu. Mam nas budzi – trzeba wsta-wać, ubierać się szybko, bo SS-

-mani ponaglą. Można zabrać jedynie najważniejsze rzeczy. Dwaj oficerowie SS pilnują, zwracają uwagę, co zabieramy, trzeci mundurowy w drzwiach. My bardzo wystraszeni, wszystko leci z rąk, trzeba się spieszyć, obce krzyki i nawoływania wzbudzają trwogę. Przygotowana furmanka czekała przed domem, woźnica był sąsiad, którego do tego zajęcia przymusili Niemcy. Miał polecenie dowieźć nas do Nowego Miasta na dworzec kolejowy, następnie pociągiem pojechalismy do Nakła, a dalej upchniętych w ciężarówce dowieziono nas do Potulic. Wydzielono nam kawałek barłogu w dużej sali na parterze zamku potulickiego. Ojca skierowano do prac w kamieniołomach

a zima tego roku była sroga. Nie wytrzymał, zmarł w kwietniu 1942 roku. Mama pracowała na terenie obozu. Przybywały nowe transporty i coraz większa ciasnota była. Przetransportowano nas do obozu w Smukale i umieszczono w starej hali fabrycznej na kawałku barłogu. Warunki były uciążliwe wszelkim normom. Brud, robactwo, brak wody – mycie i pranie odbywało się w rzece Brdzie. Wybuchły epidemie chorób: dur brzuszny, tyfus, zapalenie płuc. Wyżywienie to pół jednej zupy, w zależności od pory roku, zupy z pokrzyw, komosy, z liści buraków, zmarzłej brukwi. Ziemniak jak się trafił to był czarny, zepsuty. Chleb wydawano na

kilka dni a przy pobieraniu już był spleśniały. Tam zmarła moja 18-letnia siostra. Grabarze mieli dużo roboty. Były trzy trumny, w zależności od wzrostu zmarłych. Trumnę ze zwłokami umieszczano w wykopanym dole, po czym wysuwano dno trumny i zwłoki wypadały. Często w trumnie umieszczano kilku zmarłych, trumny wracały te same, były w ciągłym użytku. Dzieci w obozie zatrudnione były do zbierania gałęzi, latem pokrzyw i komosy. Kapo Afeld pilnował, czy ktoś się nie ociąga. Bił i ponaglał... Komen-dantem był Steinhof. W lutym 1943 roku obóz w Smukale został zlikwidowany. Przetransportowano nas z powrotem do Potulic, do nowo

wybudowanych baraków. Mnie z bratem umieszczono w baraku nr 17, przeznaczonym dla dzieci bez rodziców, a mamę kierowano do kolejnych gospodarstw rolnych jak Gernheim, Benkenau. Pracowała wtedy w gospodarstwie oddalonym o ponad 10 km od obozu. Postanowiła wraz z innymi matkami zobaczyć swoje dzieci choć przez druty. Nie miały przepustek. Była niestety obława i zatrzymano je. Osadzono w karcerze. Karcer to były lochy pod zamkiem, gdzie grasowały szczury i wszelkie robactwo. Wśród krzyku i jęków osób skazanych na zagładę. Głodne i wycieńczone pracowały przy załadunku i wywiezieniu kamieni, przy znacznie zmniejszonych

porcjach żywnościowych. Najbardziej w pamięci utkwiła mi tzw. noc grozy. Późnym wieczorem gdy trwała cisza nocna, wywołano i zabierano osoby ka-lekie, upośledzone z tzw. choroba angielską. Wywieziono je i nigdy nie dowiedzieliśmy się dokąd i w jaki sposób je stracono. W sierpniu 1944 roku wobec faktu szybkiego wycofania się frontu wschodniego na zachód, Niemcy postanowili zwalniać z obozu dzieci do lat 12. Na tzw. wolności tułaliśmy się z bratem, czasem ktoś nas przygarnął na kilka dni. Dopiero w styczniu 1945 roku dotarliśmy na swoje gospodarstwo w Krzemieniowie – oczywiście było spustoszone, ale był to nasz DOM.



WIEŚCI Z IŁAWSKIEGO RATUSZA

Bo przykład idzie z góry. Iławski ratusz stawia na ekologię



Od dłuższego czasu ratusz w Iławie wprowadza szereg zmian w swoim funkcjonowaniu – wszystko to w trosce o ekologię i dbałość o środowisko naturalne. Co konkretnie się zmieniło?

Papier

Jak urząd, to biurokracja a w ślad za nią produkcja ogromnej ilości pism, zawiadomień, decyzji, listów itp. Dlatego aby zmniejszyć ogrom wykorzystywanego materiału, urzędnicy zobowiązani zostali do drukowania tylko niezbędnych dokumentów, a i te drukować powinni w miarę możliwości dwustronnie i w oszczędnym trybie. Zużyty papier jest wyrzucany do pojemników na makulaturę czyli segregowany zgodnie z zasadami selektywnej zbiórki. Efekt? Mniej odpadów i zmniejszenie wydatków na materiały biurowe.

Woda

Jak wiadomo, plastik, z którego produkowane są opakowania, budzi wiele kontrowersji. W trosce o naturę oraz zdrowie pracowników i gości ratusza burmistrz całkowicie zrezygnował z kupowania wody w butelkach. W zamian jest przefiltrowana woda w dzbankach, prosto z kranu! – *To mała zmiana, która nic nas nie kosztuje a zyskujemy naprawdę dużo* – mówi burmistrz Dawid Kopaczewski. – *Mamy w Iławie bardzo dobrą*

wodę w kranach, nie trzeba kupować tej w plastikach – dodaje.

Baterie i segregacja odpadów

Segregacja odpadów w Iławie wciąż nieśtety raczkuje. Wielu właścicieli domków czy zarządców wspólnot nie decyduje się na selektywną zbiórkę. Ratusz, dając przykład, już w roku 2018 wprowadził na terenie budynku pojemniki na plastik, szkło, papier i baterie. Wyrzucanie zwłaszcza tych ostatnich do zwykłego kosza na śmieci jest niewłaściwe. Przedostanie się szkodliwych substancji w nich zawartych do środowiska może doprowadzić do skażenia wód gruntowych. Ekologiczne zmiany w ratuszu nie wynikają jedynie z troski o nasze środowisko naturalne. To także spora oszczędność publicznych pieniędzy!

ZIELONE OAZY. Iława próbuje zaradzić doskwierającym upałom



Miasto Iława zmniejsza częstotliwość koszenia niektórych trawników. Jest to działanie celowe, realizowane po raz pierwszy, które jest reakcją na panujące od jakiegoś czasu upały i brak opadów, a w konsekwencji suszę.

– *Mniej intensywnie koszone trawniki, które wyglądem będą przypominać łąki, wpłyną przede wszystkim na zwiększenie wilgotności gleby i ochłodzenie otoczenia, pochłaniając przy tym znacznie większą ilość zanieczyszczeń, pyłów i kurzu, które z powodu braku opadów unoszą się w powietrzu, wpływając przy tym negatywnie na nasze zdrowie i samopoczucie. W wyższych trawach schronienie znajdą także zwierzęta* – wyjaśnia Julia Bartkowska z Wydziału Utrzymania Mienia

Komunalnego odpowiedzialnego za utrzymanie terenów zieleni miejskiej.

Jako miejsca z ograniczonym koszeniem wytypowano na początek niektóre tereny rekreacyjne i parkowe będące w zarządzie Gminy Miejskiej Iława, m.in. fosę miejską, fragmenty bulwaru Jana Pawła II, łąkę przy przystani Skarbek nad Jeziorakiem, park w Lipowym Dworze, nabrzeża Jezioraka przy ul. Chodkiewicza, Małpi Gaj, tereny wokół oczek wodnych (przy ul. Ostródzkiej i Gdańskiej), park przy ul. Jasielskiej, teren zieleni na zapleczu Starostwa Powiatowego, a także fragmenty kompleksu ścieżek pieszo-rowerowych wzdłuż brzegów Jezioraka, rzeki Iławki, Jeziora Iławskiego i Wyspy Młyńskiej, gdzie w ramach ostatnio zakończonej inwestycji stworzono piękne łąki kwietne.

Trawniki w pasach drogowych będą koszone tak jak dotychczas ze względu na konieczność zapewnienia bezpieczeństwa na drogach.

– *Jesteśmy świadomi, że idea ta nie wszystkim się spodoba, jednakże w tym przypadku musimy przedłożyć względy przyrodnicze i ekologiczne ponad estetykę. Bardzo liczę na wyrozumiałość mieszkańców w tej kwestii. Po sezonie ocenimy, czy podjęte przez nas działania przyniosły oczekiwane skutki* – podsumowuje burmistrz Dawid Kopaczewski.

„Sąsiedzkie klimaty” – czyli o tym, co się działo ostatnio na Gajerku



Za nami pierwszy piknik rodzinny organizowany na Gajerku przez Ośrodek Psychoedukacji. – *Nazwa „Sąsiedzkie klimaty” nie jest przypadkowa – tłumaczą organizatorzy – zależało nam, aby wyciągnąć z domów jak największą liczbę naszych sąsiadów i wspólnie dobrze się bawić. Na naszym osiedlu znamy się w większości z widzenia, czas to zmienić i poznać się bliżej. Impreza ta na samym początku wakacji (19 czerwca br. – przyp. red.) ma stać się nowym zwyczajem lokalnej społeczności. Takie wydarzenia cementują powstałe już więzi i sprzyjają powstawaniu nowych* – dodają pracownicy ośrodka.

Warsztaty stolarskie, witrażu, krawieckie, występy artystyczne Klubu Aktywności Junior oraz występ Pana Krzysztofa Kasprowicza z uczniami, rodzinny turniej z niespodziankami, pokazy sprzętu policyjnego i strażackiego, pokaz pierwszej pomocy, warsztaty graffiti z profesjonalistą, warsztaty „Wzór na mur”, plenerowa biblioteka „Weź książkę, przynieś książkę”, a do tego gry planszowe, pokaz zumbi, bańki mydlane oraz loteria zorganizowana przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Takie atrakcje przygotowano na pikniku.

Dzięki błyskotliwemu prowadzącemu – Dariuszowi Paczkowskiemu – nie zabrakło dobrego humoru i ciekawych opowieści. Na wszystkich gości czekały swojskie przysmaki, a uczestników uwiecznił na licznych fotografiach Karol Chołaszczynski. Na zakończenie uczta dla ucha – czyli występ scholi „Gratia” z parafii Przemienienia Pańskiego w Iławie (Czerwony Kościół). Czekamy na kolejne pikniki, bo ten z całą pewnością można zaliczyć do udanych.



Więcej informacji na **www.ilawa.pl** oficjalnym serwisie informacyjnym urzędu Miasta Iławy

KĄCIK INWESTYCYJNY

E-Rada, czyli wszystko jak na dłoni



Chciałbyś wiedzieć, jak pracuje Rada Miejska w Iławie? Wkrótce każdy będzie miał dostęp m.in. do wyników głosowań i dyskusji na sesjach Rady Miejskiej.

W ramach programu „Przyjazny cyfrowy urząd” w Iławie wdrożony zostanie system informatyczny E-Rada, który pozwoli na kompleksowe zarządzanie pracami Rady Miejskiej, a także na szybkie i bezpieczne uzyskanie dostępu do informacji oraz dokumentów stanowiących codzienność w pracy Rady Miejskiej w Iławie.

Projekt składa się z dwóch części. Pierwsza przewiduje wdrożenie systemu informatycznego wraz z oprogramowaniem, druga to zakup 28 szt. tabletów służących radnym do głosowania oraz do otrzymywania materiałów na posiedzenia komisji oraz sesje. Całkowity koszt tego zamówienia wynosi 130 tys. zł. Projekt realizować będzie firma MW Concept Sp. z o.o. z Poznania, wyłoniona w drodze przetargu. Przedmiot zamówienia współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Re-

gionalnego w ramach osi „Cyfrowy region” Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020.

Miasto wyłoniło wykonawców budowy ulic



Trzy zadania w trzech różnych miejscach. Po udanym przetargu i podpisaniu umów czas na właściwe roboty budowlane.

1. Budowa **ul. Wiśniowej** wraz z uzbrojeniem, polegająca na utwardzeniu nawierzchni kostką brukową i wykonanie kanalizacji deszczowej. Wykonawca – firma Mi-Le-Am Anna Moczadło z Nowego Miasta Lubawskiego – ma czas na realizację zadania do 30 września 2020 r., a koszt tego przedsięwzięcia to nieco ponad 150 tys. zł.
2. Budowa **drogi dojazdowej przy ul. Wyszyńskiego 23A i 25A** wraz z uzbrojeniem polegająca na utwardzeniu nawierzchni z kostki betonowej, wykonaniu oświetlenia i kanalizacji deszczowej. Wykonawca – firma Mi-Le-Am Anna Moczadło z Nowego Miasta Lubawskiego – ma czas na realizację zadania do 31 lipca 2020 r., a koszt tego przedsięwzięcia to nieco ponad 250 tys. zł.

3. Budowa **ul. Górnej** wraz z uzbrojeniem, polegająca na utwardzeniu nawierzchni z kostki betonowej, wykonaniu oświetlenia i kanalizacji deszczowej. Wykonawca – firma SPOMER z Iławy, ma czas na realizację zadania do 30 września 2020 r., a koszt tego przedsięwzięcia to nieco ponad 350 tys. zł.

Ciąg dalszy ścieżek za Wyspą Młyńską!



Miasto Iława złożyło wniosek i otrzymało dotację na kolejny etap projektu realizowanego na terenie Wyspy Młyńskiej pn. „Ochrona i efektywne wykorzystanie potencjału rzeki Iławki. Zagospodarowanie terenów wokół rz. Iławki – etap III”.

Przypomnijmy, że oddany we wrześniu 2017 r. teren budowy przy ul. Kościuszki jako zorganizowana strefa do aktywnej rekreacji i wypoczynku mieszkańców i turystów. Był to pierwszy etap wprowadzenia w życie całej koncepcji na ten teren. Ideą stworzenia infrastruktury rekreacyjnej na Wyspie Młyńskiej było rozszerzenie i poprawa atrakcyjności turystycznej Iławy w oparciu o posiadane walory przyrodnicze wyspy, znajdującej się w otoczeniu rzek Młynówki i Iławki. Powstał tu park rekreacyjny na rodzinne spacer, czyli

przestrzeń do wypoczynku w kontakcie z przyrodą, wzbogacony o dodatkowe elementy, takie jak: fontanna, pergole z roślinnością, siłownie terenowe, linarium oraz trampoliny. Drugi projekt realizowany na Wyspie Młyńskiej był ukłonem w stronę rowerzystów i polegał na budowie tras rowerowych wraz z infrastrukturą oraz ciągu pieszego o nawierzchni naturalnej. Powstałe na Wyspie Młyńskiej nowe trasy stanowią jednocześnie kontynuację istniejących ścieżek pieszo-rowerowych nad rzeką Iławką. Ich bieg zaczyna się tuż za kładką wybudowaną nad rzeką Młynówką i prowadzi wzdłuż lewego brzegu Małego Jeziora Iławskiego, w kierunku południowo-wschodnim, do wiaduktu kolejowego. To tu właśnie kończy się obecnie trasa rekreacyjna, nad czym ubolewa wielu rowerzystów i biegaczy w Iławie. Tym bardziej, że okoliczności przyrody są w tym miejscu wyjątkowo piękne i wciąż w większości nie odkryte przez mieszkańców. Z myślą o nich oraz wszystkich tych, którzy kochają spacerować na łonie natury mamy dobrą wiadomość! Miastu udało się otrzymać dotację na realizację III etapu projektu, w ramach którego powstanie dodatkowy kilometr ścieżki prowadzącej dalej wzdłuż rzeki Iławki, gdzie za lasem miejskim połączy się z ul. Piaskową w rejonie ulicy Sosnowej. W przyszłości planowana jest dalsza rozbudowa tu-tejszych tras!

WAKACJE!

Powitanie lata nad Jeziorakiem

W szkołach wybrzmiał ostatni dzwonek, a wraz z nim pełną parą ruszył sezon turystyczny w Iławie! Pogoda aż kusi do spędzania czasu nad Jeziorakiem, tym bardziej, że lato 2019 zapowiada się wyjątkowo! Ruszamy w ostatni weekend



czerwca od TOP DISCO lata '80 oraz Festiwalu Smaków Foodtrucków, następnie VI Regaty Smoczyc Łodzi „O Złote Wiosło Jezioraka” oraz... strefa aktywności podczas Aktywnego Lata z Radiem Zet i Mistrzostwa Iławy w Siatkówce Piłkowej! A przez całe wakacje, w każdą sobotę o godz. 12:00 spod ratusza całkiem za darmo wyrusza Wycieczka z przewodnikiem! Wakacyjną zabawę w Iławie zakończymy na Soundlake Festival 31 sierpnia w amfiteatrze! Do końca czerwca można kupić bilety w promocyjnej cenie 30 zł. Do tego jeszcze tradycyjna Złota Tarka Old Jazz Meeting, Dni Iławy i Szanty nad Jeziorakiem, a to jeszcze nie wszystkie atrakcje! Po więcej szczegółów zapraszamy na www.ilawa.pl.



NABORY

Urząd Miasta Iławy poszukuje kandydatów na stanowisko **inspektora ds. zamówień publicznych**

Rada Nadzorcza Zakładu Komunikacji Miejskiej Sp. z o.o. w Iławie poszukuje doświadczonego i ambitnego kandydata na stanowisko **prezesa zarządu**

Szczegółowe informacje o naborach znajdują Państwo na stronie www.ilawa.pl



Uwrażliwianie drogą do zmian!



Już nie po raz pierwszy członkowie Młodzieżowej Rady Powiatu Iławskiego pojawili się w OTOZ Animals – schronisku dla zwierząt w Iławie, aby wesprzeć placówkę karmą, ale też i przede wszystkim spędzić czas z czworonogami i wyprowadzić przebywające w przytulisku psy na spacer.

Psy, które znajdują się w schroniskach, często w bardzo ciasnych klatkach, rzadko mają okazję do tego, aby gdziekolwiek pobiegać. Warto połączyć przyjemne z pożytecznym i wybrać się na spacer z psem ze schroniska. Może to zrobić każdy.

- Zwierzęta w schroniskach, bez kontaktu z człowiekiem, zaczynają wpadać w depresję. Kontakt mogą uzyskać, gdy wychodzą na spacer z wolontariuszami. Wtedy zaczynają się otwierać – mówi inicjatorka spotkania, Małgorzata Junker przewod-

nicząca Młodzieżowej Rady Powiatu Iławskiego.

- To naprawdę budujące, że młodzieży nie jest obojętny los bezpańskich zwierząt – zauważają pracownicy schroniska.

- Być może dzięki takiej formie edukacji, w przyszłości schroniska stracą rację bytu.

Ważne jest też, że tego typu akcje uwrażliwiają młodego człowieka, wyrabiając w nim pozytywne cechy, które na pewno w przyszłości zaowocują.

- Mamy wiele takich spontanicznych akcji. Cieszymy się, że za każdym razem zgłasza się kilkoro chętnych

do pomocy – mówi Przewodnicząca MRPI. Zapraszamy, bo każdy (pełnoletni, bądź niepełnoletni z osobą pełnoletnią) może przyjść do schroniska i spędzić miło czas ze zwierzętami. Można przyjść raz, nie trzeba deklarować stałych wizyt.

Nowi strażacy ratownicy OSP w powiecie iławskim



W sobotę, 8 czerwca zakończyło się „Szkolenie podstawowe strażaków ratowników OSP” dla druhów z powiatu iławskiego. Szkolenie realizowane było przez Jednostkę Ratowniczo – Gaśniczą w Iławie.

Szkolenia miało na celu przygotowanie strażaków do sprawnego i bezpiecznego wykonywania zadań ratowniczych, w tym do samodzielnego wykonywania złożonych czynności w ramach zastępu. Szkolenie obejmowało tematykę dotyczącą min: pracy w aparatach ochrony dróg oddechowych, działań podczas pożarów wewnętrznych, obsługi

mechanicznych urządzeń ratowniczych, sprawianie drabin, prowadzenia korespondencji radiowej i kierowania ruchem drogowym na potrzeby działań.

Przyszli ratownicy uczestniczący w szkoleniu przeszli również testy w komorze dymowej znajdującej się w Komendzie Miejskiej PSP w Elblągu, przygotowujące oraz sprawdzające umiejętności ratowników podczas prowadzenia działań ratowniczo-gaśniczych w sprzęcie ochrony dróg oddechowych.

Szkolenie ukończyło 38 strażaków, którzy w znaczący sposób zwiększą potencjał ratowniczy na terenie powiatu.



OGŁOSZENIE

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2018 r. poz. 2204 ze zm.)

STAROSTA POWIATU IŁAWSKIEGO

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Iławie został wywieszony wykaz następujących nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargowym:

- działka Nr 188/3 o powierzchni 0,1609 ha, wraz z udziałem 1/4 części w działce 188/7 o powierzchni 0,1192 ha, obręb Siemiany, gmina Iława,
- działka Nr 188/4 o powierzchni 0,1370 ha, wraz z udziałem 1/4 części w działce 188/7 o powierzchni 0,1192 ha, obręb Siemiany, gmina Iława,
- działka Nr 188/5 o powierzchni 0,1426 ha, wraz z udziałem 1/4 części w działce 188/7 o powierzchni 0,1192 ha, obręb Siemiany, gmina Iława,
- działka Nr 188/6 o powierzchni 0,1951 ha, wraz z udziałem 1/4 części w działce 188/7 o powierzchni 0,1192 ha, obręb Siemiany, gmina Iława.

OGŁOSZENIE

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 2204 ze zm.)

ZARZĄD POWIATU IŁAWSKIEGO INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Iławie, wywieszony został wykaz nieruchomości, oznaczonej w ewidencji gruntów w obrębie m. Kisielice jako działka nr 11/1 o powierzchni 1,6091 ha, stanowiącej własność Powiatu Iławskiego, przeznaczonej do użyczenia.